

25

SOLIDARNOŚĆ
1980-2005



Fot. K. Rudziński

Temat numeru

Gdańsk przygotowuje się do obchodów 25. rocznicy powstania "Solidarności"

str. 4-7

Od wielu tygodni w grodzie nad Motławą, gdzie „wybuchła wolność”, trwają przygotowania do uczczenia 25. rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych i powstania „Solidarności”.

Gospodarka

str. 8-12

- ▶ Samorządy przeciwko centralnemu zarządzaniu portami
- ▶ Rozbudowa Hali "Olivia"
- ▶ Inwestycje w gdańskim porcie



Kultura

str. 13-15

- ▶ „Splendor Gedanensis” dla twórców kultury
- ▶ Jan Heweliusz patronem gdańskiej kultury i nauki
- ▶ Powstaje kolekcja Lecha Wałęsy



Informacje Rady Miasta

str. 18-19

- ▶ Lutowa sesja Rady Miasta
- ▶ Związek Miast Bałtyckich wspiera samorządy
- ▶ Nietypowy gość na styczniowej sesji Rady Miasta





Drodzy Gdańszczanie,

Szanowni Państwo,

Wesołego Alleluja !



Z okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego i świątecznego czasu, któremu dają one początek, pragniemy życzyć Państwu zdrowia, wszelkiej pomyślności oraz tradycyjnie Wesołego Alleluja.

Mamy nadzieję, że ten okres, kiedy świętujemy pamiątkę Zmartwychwstania oraz zwycięstwa życia nad śmiercią, będzie sprzyjał częstym spotkaniom w gronie rodziny i przyjaciół.

Życzymy Państwu, aby świąteczna atmosfera umożliwiła oderwanie się od codziennych trosk i zmartwień. Wierzmy również, że w ten radosny czas, w Państwa domach zagości długo wyczekiwane wiosenne słońce.

Bogdan Oleszek

Przewodniczący Rady Miasta

Paweł Adamowicz

Prezydent Miasta Gdańska



Niech pamiątka Wielkiej Nocy przypomina Państwu o sprawach najważniejszych i ponadczasowych. Niech będzie okazją do refleksji i wyciszenia, ale również licznych spotkań w gronie rodziny i bliskich. Radosnych Świąt Wielkanocnych życzy czytelnikom. **Redakcja**

nr 115/116
(luty-marzec 2005)

HEROLD



Spis treści

str. 4-7



Temat numeru

„Solidarność dla przyszłości”

Wolność wybuchła w Gdańsku

Mur berliński upadł w Gdańsku

Od „Solidarności” do wahadła Foucault

str. 8-12



Gospodarka

Samorządy przeciwko centralnemu zarządzaniu portami

Rozbudowa Hali „Olivia”

Inwestycje w gdańskim porcie

Gdańsk Liderem Polskiej Ekologii

str. 13-15



Kultura

„Splendor Gedanensis” dla twórców kultury

Jan Heweliusz patronem gdańskiej kultury i nauki

Powstaje Kolekcja Lecha Wałęsy

str. 16-17



Przyjazny Urząd

Nowy komendant Straży Miejskiej w Gdańsku

Centrum dowodzenia i komputerowa mapa Gdańska dla policji

Repatrianci w Nowym Ratuszu

str. 18-19



Informacje Rady Miasta

Związek Miast Bałtyckich wspomaga samorządy obszaru Jeziora Wiktorii

Nietypowy gość na styczniowej sesji RMG

Lutowa sesja Rady Miasta

str. 20-21



Magiczny Gdańsk

Wizyta w Gdańsku roku 1921

Śledź karnawał gdański

Wydarzyło się w Gdańsku

str. 23-24



Sport

Gdańska Gala Sportu





Gdańsk przygotowuje się do obchodów 25. rocznicy powstania „Solidarności”

Od wielu tygodni w grodzie nad Motławą, gdzie „wybuchła wolność”, trwają przygotowania do uczczenia 25. rocznicy podpisania Porozumień Sierpniowych i powstania „Solidarności”. Od stycznia, co miesiąc odbywają się wykłady z cyklu „Solidarność dla przyszłości”, które mają zakończyć się w czerwcu, chociaż nie jest wykluczone, że będą one kontynuowane, jako impreza stała. Na 29 i 30 sierpnia zaplanowano konferencję naukową „Od Solidarności do przyszłości”. Obchody uświetni wielu znamienitych gości. Przyjedzie Sekretarz Generalny ONZ Kofi Annan, prawdopodobnie także Vaclav Havel i Wiktor Juszczenko. Wydarzeniem kulturalnym będzie także koncert Jean Michel Jarre’a w gdańskiej stoczni.

„Solidarność dla przyszłości”

Za nami trzy wykłady, z zaplanowanych sześciu, z cyklu „Solidarność dla przyszłości”. Wykład inauguracyjny wygłosił 13 stycznia profesor Andrzej Paczkowski, 10 lutego Dwór Artusa gościł profesor Jadwigę Staniszkis, a 10 marca zgromadzeni goście wysłuchali wykładu profesora Przemysława Czaplńskiego. Wszystkie wykłady spotkały się z niezwykłym zainteresowaniem.

Blisko 300 gości przybyło do Dworu Artusa, aby wysłuchać pierwszego wykładu z cyklu „Solidarność dla przyszłości”, otwierającego obchody 25-lecia powstania „Solidarności”. Wykład wygłosił prof. Andrzej Paczkowski, uznany autorytet w dziedzinie najnowszej historii Polski, który rozważał czy 13 grudnia 1981 był nieuchronną konsekwencją 31 sierpnia 1980.

W świetle znanych już dzisiaj dokumentów z tamtego okresu, można stwierdzić, że decyzja o wprowadzeniu stanu wojennego, czy szerzej, o likwidacji ruchu, jakim stała się „Solidarność”, zapadła już na przełomie sierpnia i września 1980 roku.

Dalsze wydarzenia tylko potwierdzają tę tezę. Osobnym zagadnieniem była możliwość zbrojnej interwencji wojsk Układu Warszawskiego w Polsce i ówczesna sytuacja międzynarodowa. Nie ulega natomiast wątpliwości, że ocena wydarzeń z 13 grudnia 1981 roku do dzisiaj głęboko dzieli polskie społeczeństwo i upłynie jeszcze sporo czasu zanim uda się osiągnąć zbliżenie stanowisk.

W dyskusji, która nastąpiła po wykładzie, dokonano szczegółowej analizy poszczególnych zagadnień - mówiono o lekcji, jaką była agresja wojsk sowieckich na Finlandię (1939/1940) i Afganistan (1979) oraz wojsk Układu Warszawskiego na Węgry (1956)

i Czechosłowację (1968). Wskazywano tutaj na pewien powtarzający się mechanizm postępowania przywódców Związku Sowieckiego i zastanawiano się czy byłby on możliwy do powtórzenia w Polsce w 1980 czy 1981 roku. Poruszono problem emigracji polskiej po sierpniu 1980 roku.

„Człowiek jest naprawdę wolny, kiedy zda sobie sprawę z tego, kim jest” – stwierdziła profesor Jadwiga Staniszkis w trakcie drugiego wykładu z cyklu „Solidarność dla przyszłości”. Pasjonującego wystąpienia wysłuchało ponad 400 gości, którzy szczerze wypełnili historyczną salę Dworu Artusa.

Wykład profesor Jadwigi Staniszkis został poświęcony utopii „Solidarności” na tle cywilizacyjnego pęknięcia Europy. Na naszym kontynencie istnieją dwa odmienne kręgi cywilizacyjne, które czerpią wzorce i wartości z dwóch różnych systemów pojmowania człowieka i jego roli w społeczeństwie. Zachód to koncepcja nominalistyczna, zapoczątkowana w XIV wieku przez Williama Ockhama, która odseparowała moralność i duchowość od zasad funkcjonowania społeczeństwa i miejsca w nim jednostki. Polska natomiast pozostała w sferze dominacji koncepcji tomistycznej, zakładającej m. in. nierozdzielność moralności i duchowości od spraw życia społeczeństwa. Tym można wytłumaczyć fenomen „Solidarności” i Sierpnia'80 - Polacy po prostu odnaleźli wtedy w sobie tę cząstkę duchowości, której nie zdołało zabić kilkadziesiąt lat komunizmu. Impulsem dla tego ruchu stała się wizyta Ojca Świętego w Polsce, latem 1979 roku.

W trakcie wykładu nie można było oczywiście pominąć najnowszych wydarzeń, których bohaterką stała się także profesor Staniszkis. Jej opinia o lustracji nie zmieniła się - zdecydowanie opowiedziała się za oczyszczeniem polskiego życia politycznego i gospodarczego, w imię moralności i sprawiedliwości, czyli tych elemen-



Kosycarz Foto Press KFP





Program wykładów

„Solidarność dla przyszłości”:

14 kwietnia 2005 roku wykład
W polemice z „Solidarnością
wygłosi Piotr Wierzbicki.

12 maja 2005 roku wykład
Czy można mówić o makiawelizmie „Solidarności”
wygłosi Andrzej Waśkiewicz

9 czerwca 2005 roku wykład
„Solidarność” jako ojczyzna
wygłosi Paweł Śpiewak

Wszystkie wykłady w Dworze
Artusa, rozpoczynają się
o godzinie. 17.00.

Wstęp wolny. Zapraszamy!



Kosycarz Foto Press KFP

tów, które stanowią o sile społeczeństwa i jego zwartości. Profesor Staniszkis stwierdziła, że jest podbudowana zainteresowaniem ludzi młodych przeszłością, a zarazem dostrzega pogłębiającą się przepaść między młodym pokoleniem a pokoleniem ludzi „Solidarności”, ludzi, którzy po 1989 roku w dużej mierze sprzenie-wierzyli się gloszonym wcześniej ideom. Prelegentka wskazała tutaj na negatywną rolę tzw. „grubej kreski” i idei transformacji polityczno-ekonomicznej w wykonaniu elit postsolidarnościowych. Jadwiga Staniszkis zagłębiła się także w relacje Polski z Unią Europejską i Stanami Zjednoczonymi w aspekcie nakreślonego wyżej pęknięcia cywilizacyjnego Starego Kontynentu.

Dyskusja, która nastąpiła po wykładzie, podniosła atmosferę spotkania

- pojawiały się nowe wątki, rozwijano już poruszone. Na zakończenie zebrani nagrodzili profesor Jadwigę Staniszkis gromkimi brawami i dziękowali za przybycie.

Literackie reprezentacje „Solidarności”

„Wielkie wydarzenie, jakim było powstanie „Solidarności”, w dalszym ciągu czeka na wielką literaturę”. W ten sposób prof. Przemysław Czapliński zakończył swój wykład, poświęcony literackim reprezentacjom „Solidarności”. Był to trzeci wykład z cyklu „Solidarność dla przyszłości”, które od stycznia, co miesiąc odbywają się w Dworze Artusa.

Wspólnota, wolność, literatura i doświadczenie „Solidarności” - oto

główne wątki, które przewijały się w wystąpieniu prof. Czaplińskiego. Prelegent już na wstępie wykładu zaciekał zebrań gości, wyrażając swoją niepewność co do tego, czy uda mu się zarysować owe literackie reprezentacje „Solidarności”. Oczywiście było, że punktem wyjścia dla rozważań będzie stan literatury w połowie lat siedemdziesiątych XX wieku - literatury, która musiała odnaleźć się w komunistycznej rzeczywistości. Czapliński stwierdził, że widać w niej oczekiwanie na „coś”, co miało nadejść. Przełomem okazał się tutaj okres 1979 - 1981, owo doświadczenie wspólnoty i wolności, które razem zaistniały w zbiorowej wyobraźni.

Kolejnym punktem zwrotnym okazał się stan wojenny i to, co nastąpiło po nim. To w tym okresie widać wyraźne

rozszczerzenie w literaturze. Z jednej strony mamy tak ważne książki jak „Rzeka podziemna” Tadeusza Konwickiego czy „Rozmowy polskie latem 1983 roku” Jarosława Rymkiewicza, z drugiej zaś „Rok w trumnie” Romana Bratnego. Sytuacja skomplikowała się jeszcze, gdy obok literatury heroizującej i deheroizującej „Solidarność”, pojawił się ten trzeci nurt, symbolizowany chociażby przez „twórczość naścienną”. Jej symbolem niech będzie chociażby słynne: „Zima wasza, wiosna nasza a... lato Muminków” - przypomniał zebrany Przemysław Czapliński. Podobne rozwarstwienie w literaturze obserwujemy po roku 1989 i w dalszym ciągu czekamy na wielkie dzieła, które opisz, czym była „Solidarność”.

W dyskusji, która nastąpiła po zakończeniu wykładu, głos zabrał obecny na sali Paweł Huelle, który drażył wątek rzeczywistych przeżyć internowanych działaczy „Solidarności” oraz braku ich opisu w świadectwach literackich. Nie zabrakło też konfrontacji stanu literatury „solidarnościowej” z dorobkiem filmu w tej dziedzinie. Jak stwierdziła jedna z uczestniczek dyskusji: *Tutaj literatura została daleko w tyle*, przywołując dzieło K. Kutza, „Śmierć jak kromka chleba”, jako śmiało podejmujące problem stanu wojennego.



Kosycarz Foto Press KFP

(kp)



Wolność wybuchła w Gdańsku

Kiedy 14 sierpnia 1980 roku w Stoczni Gdańskiej wybuchł strajk nikt nie przypuszczał, że cała Polska, a wraz z nią już niedługo, cała zniewolona przez dyktaturę komunistyczną Europa, wkroczy na drogę wolności. Władza w krajach „obozu socjalistycznego” była przecież ciągle bardzo silna, a Związek Radziecki był jedną z największych potęg na świecie. I właśnie naprzeciw tego niepokonanego dotąd Goliata stanął w Gdańsku robotniczy Dawid. Gdańscy robotnicy powiedzieli: „Dość!”

Bezpośrednią przyczyną wybuchu strajku w Gdańsku było żądanie przywrócenia do pracy Anny Walentynowicz i Lecha Wałęsy, zwolnionych za działalność w niezależnych od władzy, Wolnych Związkach Zawodowych. 15 sierpnia strajk rozszerzył się na inne zakłady Trójmiasta. W nocy z 16 na 17 sierpnia powstał Międzyzakładowy Komitet Strajkowy, któremu przewodniczył Lech Wałęsa.



MKS przedstawił listę 21 postulatów. Najważniejszym z nich był postulat pierwszy: *Akceptacja niezależnych od partii i pracodawców wolnych związków zawodowych*. O ten postulat toczyły się zażarte dyskusje z przedstawicielami rządu. Ale robotnicy strajkujący w Stoczni Gdańskiej nie myśleli wyłącznie o własnych pracowniczych sprawach. Kolejne postulaty strajkujących załóg żądały gwarancji wolności słowa, druku i publikacji, żądały uwolnienia więźniów politycznych, gwarancji prawa do strajków i udostępnienia środków masowego przekazu dla przedstawicieli wszystkich wyznań. Postulaty wychodziły daleko poza zwykłe żądania pracownicze, doma-

gały się wolności, sprawiedliwości i równości dla wszystkich obywateli. Był to więc pierwszy tak szeroki ruch w kraju pod władzą komunistów, który występował w obronie podstawowych praw człowieka.

Protest robotników w Gdańsku bardzo szybko uzyskał poparcie wybitnych polskich intelektualistów oraz przedstawicieli opozycji demokratycznej. Wielu członków organizacji opozycyjnych (m.in. Komitetu Obrony Robotników i Ruchu Młodej Polski) czynnie wsparło strajki organizując strajkową poligrafie czy zaopatrzenie. Ukazujący się wówczas w stoczni Strajkowy Biuletyn Informacyjny był najbardziej poszukiwaną gazetą w Gdańsku tamtych dni. Była to pierwsza od wielu lat, jawnie ukazująca się gazeta poza zasięgiem państwowej cenzury.

Mimo aresztowania wieczorem 20 sierpnia wielu działaczy opozycji (m.in. Jacka Kuronia, Lecha Moczulskiego, Adama Michnika i Mirosława Chojeckiego) do Gdańska zdołała dotrzeć duża grupa innych działaczy opozycyjnych, którzy wsparli MKS, jako doradcy (m.in. Tadeusz Mazowiecki i Bronisław Geremek). Strajk w Gdańsku stał się w bardzo krótkim czasie wielkim wydarzeniem dla wszystkich mieszkańców miasta. Pod bramą stoczni codziennie gromadziły się olbrzymie tłumy ludzi, którzy swoją obecnością dodawali siły i otuchy strajkującym. Przynoszono żywność, ciepłą odzież, koce. Lekarze i służba zdrowia zapewniali opiekę lekarską, księża nieśli opiekę



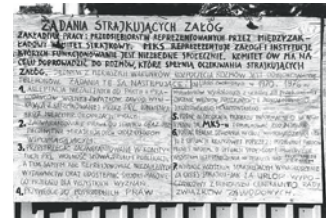
duszpasterską; w mszach świętych odprowadzanych na terenie stoczni uczestniczyły też tysiące ludzi po drugiej stronie bramy. Aktorzy, którzy odwiedzili strajkujących wystąpili z programem pieśni i poematów dodając zmęczonym robotnikom otuchy. To wtedy, przy bramie nr 2 Stoczni Gdańskiej, narodziła się prawdziwa solidarność ludzi walczących o wolność.

Równocześnie z całego świata płynęła pomoc i wyrazy poparcia. Przyjeżdżały delegacje związków zawodowych z zachodniej Europy przywożąc sprzęt i pieniądze dla strajkujących, zgłaszali się pojedynczy ludzie, którzy swoją obecnością i skromnymi nieraz datkami wspomóc chcieli nowy ruch. Od początku strajku w stoczni były też liczne ekipy polskich i zagranicznych dziennikarzy, dzięki którym cały świat dowiedział się o walce polskich robotników.

Rozmowy z przedstawicielami rządu były trudne i żmudne. Komuniści nie mogli długo pogodzić się z tym, że muszą oddać część władzy, że muszą liczyć się z wolą społeczeń-

stwa, że zdecydowana postawa robotników w Gdańsku zmusza ich do ustępstw. 21 sierpnia władze wysłały do Gdańska komisję rządową z wicepremierem Mieczysławem Jagielskim, a do Szczecina z wicepremierem Kazimierzem Barcikowskim. W Gdańsku komisja rządowa rozpoczęła, kilkakrotnie zrywane i ponownie wznowiane, rozmowy z MKS dopiero 23 sierpnia. W tym czasie fala strajków rozszerzała się na cały kraj, a załogi robotnicze radykalizowały się pomimo uspokajającego kazania, jakie wygłosił z Jasnej Góry 26 sierpnia prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński.

31 sierpnia podpisano porozumienie między komisją Jagielskiego i Międzyzakładowym Komitetem Strajkowym. Gdy na bramie nr 2 pojawił się Lech Wałęsa i oznajmił: „Mamy Niezależne Samorządne



Związki Zawodowe” zgromadzony po drugiej stronie wietlotyśięcny tłum spontanicznie skandował: „Dziękujemy!”. Zwycięstwo wolności, prawdy i sprawiedliwości w państwie, które rządziło z pomocą zniewolenia, posługiwało się kłamstwem i obłudą stało się faktem. Było to największe zwycięstwo w dziejach powojennej Polski. Ale było to również zwycięstwo tych wszystkich, którzy w krajach „obozu socjalistycznego” cierpieli brak wolności. Zwycięstwo gdańskich robotników dawało bowiem nadzieję również Czechom i Słowakom, Rosjanom, Węgrom, Niemcom z NRD, Rumunom, Bułgarom, Albańczykom, Litwinom, Łotyszom, Estończykom - wszystkim ludziom żyjącym w „obozie postępu i pokoju”, na to, że i ich los może się odmienić, że i u nich zapłonie ogień wolności.

Mieczysław Abramowicz





Bogdan Borusewicz, Władysław Bartoszewski, Jerzy Buzek, Bronisław Geremek, Józef Glemp, Tadeusz Gocłowski, Marian Krzaklewski, Tadeusz Mazowiecki, Janusz Śniadek oraz Andrzej Wajda wspólnie z marszałkiem Województwa Pomorskiego Janek Kozłowski, szefem Fundacji Centrum Solidarności Bogdanem Lisem oraz prezydentem Gdańska Pawłem Adamowiczem będą przygotowywać główne uroczystości, które odbędą się w sierpniu w Gdańsku. Do udziału w przygotowaniach rocznicowych został zaproszony także Jan Nowak-Jeziorański, Honorowy Obywatel Gdańska, którego śmierć w dniu 20 stycznia 2005 roku, przerwała jego prace w Komitecie. Pierwsze spotkanie Komitetu odbyło się w środę, 29 grudnia 2004 roku, w Ratuszu Głównego Miasta. Zdaniem organizatorów obchody mają mieć charakter międzynarodowy.

Bez gdańskiego sierpnia nie byłoby aksamitnej rewolucji w Czechach, czy upadku muru w Berlinie - zgodnie stwierdzili członkowie Komitetu.

„Były prezydent Czech Vaclav Havel, były prezydent USA George Bush, doradca prezydenta USA Jimmy'ego Cartera Zbigniew Brzeziński,

Mur berliński upadł w Gdańsku

Pod koniec grudnia 2004 roku zawiązał się Komitet Honorowy obchodów 25. rocznicy Sierpnia '80 i powstania „Solidarności”. Przewodniczącym Komitetu został Lech Wałęsa. Pierwszy prezydent niepodległej Rzeczypospolitej do uczestnictwa w jego pracach zaprosił jedenaście osób, które 25 lat temu poparły strajkujących robotników, walczących o wolność w komunistycznej Polsce. Gdańskie przemiany w 1980 roku dały początek zmianom w Europie i walcie przyczyniły się do upadku komunizmu.



laureat pokojowej Nagrody Nobla Nelson Mandela i były kanclerz RFN Helmut Kohl. Chcielibyśmy, aby te osobistości pojawiły się w sierpniu

w Gdańsku” - mówił prezydent Paweł Adamowicz.

Członkowie Komitetu Honorowego zdecydowali, że obchody powinny

mieć również charakter ogólnonarodowy. Jak podkreślał Jerzy Buzek powinny się odbywać we wszystkich miastach, gdzie w roku 1980 powstała „Solidarność”.

„Na pewno jednak muszą być to obchody radosne, bo było to wielkie zwycięstwo” - podsumował były prezydent RP i legendarny przywódca „Solidarności” Lech Wałęsa.

Przypomnijmy, 31 sierpnia 1980 roku w Gdańsku, przedstawiciele strajkujących podpisali z komunistycznym rządem porozumienie, dzięki któremu między innymi powstały pierwsze w państwie komunistycznym wolne i niezależne związki zawodowe.

(mt)

Od „Solidarności” do wahadła Foucault

Jak połączyć przeszłość z przyszłością i historię z naukami ścisłymi? Na te pytania znalazł odpowiedź prezydent Lech Wałęsa, który 24 stycznia przybył do gmachu Politechniki Gdańskiej. W czasie spotkania opowiadał o przeszłości i kreślił wizje przyszłości, po czym uruchomił największe w Polsce wahadło Foucault.

Licznie zebrani w auli Politechniki Gdańskiej goście, rzeszystymi brawami przywitali prezydenta Lecha Wałęsę, który na zaproszenie władz uczelni wygłosił wykład „Od Solidarności do Wolności”. Prezydent mówił o roli Papieża Jana Pawła II w narodzinach „Solidarności” oraz o własnym wkładzie w obalenie komunizmu. Druga część wykładu dotyczyła wizji świata w XXI wieku - w epoce globaliza-

cji i informatyzacji. Po zakończeniu wystąpienia nastąpiła seria pytań i odpowiedzi. Goście pytali o „grubą kreskę”, plany polityczne i rolę Polski w Zjednoczonej Europie.

Druga część spotkania miała miejsce na odnowionym i zadaszonym, południowym dziedzińcu Politechniki Gdańskiej, na którym zlokalizowano największe w Polsce wahadło

Foucault. Jego wykonany z mosiądzu dysk zawisł na 26 metrowej stalowej linie, a pełny obrót trwa 30 godzin. Uroczystego otwarcia odnowionego dziedzińca dokonał minister Edukacji i Sportu Mirosław Sawicki i zastępca prezydenta Gdańska, Waldemar Nocny, natomiast wahadło Foucault puścili w ruch prezydent Lech Wałęsa i minister Mirosław Sawicki. (kp)





Samorządy przeciwko centralnemu zarządzaniu portami

Marszałek Województwa Pomorskiego Jan Kozłowski oraz prezydent Gdańska Paweł Adamowicz na specjalnie zwołanej konferencji prasowej przekazali swoje krytyczne uwagi dotyczące projektu ustawy o portach i przystaniach morskich. Poparcie dla tej inicjatywy wyrazili również prezydent Gdyni Wojciech Szczurek oraz prezydent Świnoujścia Janusz Żmurkiewicz.

Marszałek Województwa Pomorskiego i prezydenci trzech największych miast portowych w Polsce, są zgodni co do tego, że przedłożony w trybie nagłym projekt ustawy, nie uwzględnia wcześniejszych ustaleń wynikających z konsultacji z gminami i Związkiem Miast i Gmin Morskich. Zapisy wprowadzone do projektu ograniczają w sposób widoczny i tak niewielkie już uprawnienia samorządów w dziedzinie zarządu portów morskich. Widoczne są silne tendencje centralistyczne autorów projektu, którzy wychodzą z założenia, że gospodarką morską i portami najlepiej będzie zarządzał minister rezydujący w Warszawie i wskazani przez niego urzędnicy.

(bs, kp)

Oświadczenie Marszałka Województwa Pomorskiego i Prezydenta Miasta Gdańska dotyczące projektu ustawy o portach i przystaniach morskich

Jesteśmy głęboko zaniepokojeni treścią projektu ustawy o portach i przystaniach morskich z dnia 21 stycznia 2005 r., opracowanego przez Ministerstwo Infrastruktury. Projekt ustawy, w sposób znaczący odbiega od konsultowanych uprzednio założeń, całkowicie lekceważy efekty dotychczasowych rozmów, ignoruje uwagi i postulaty zgłaszane przez gminy i Związek Miast i Gmin Morskich. Tego typu praktyki ludzko przypominają te stosowane w Polsce przed 1989 r.



Od lewej: Paweł Adamowicz, Jan Kozłowski, Waldemar Jaroszewicz, prezes Związku Miast i Gmin Morskich



Ponadto przedkładanie w trybie nagłym projektu zawierającego zaprzeczenia uprzednio konsultowanych zapisów oraz narzucanie drastycznie krótkich terminów konsultacji i zgłaszania uwag - można przyjąć wyłącznie jako lekceważenie partnerów dyskusji i współakcjonariuszy, jakimi w przypadku spółek portowych dla skarbu państwa są właściwe gminy.

Głęboko niepokoi nas fakt, iż projekt ustawy przewiduje pozbawienie samorządów i tak już niewielkiego wpływu na zarządzanie portami morskimi. Uważamy, że pomysł aby zmniejszyć liczbę przedstawicieli gmin w radach nadzorczych portów i skreślić paragraf mówiący o tym, że przewodniczący rady zawsze jest reprezentantem gminy, jest głęboko nieprzemyślane.

Nie zgadzamy się wreszcie z zapisem mówiącym, że prezes ma być powoływany nie na wniosek rady nadzorczej, a właściwego branżowo ministra. Duże zastrzeżenia z naszej strony budzi również wydłużenie kadencji prezesa z 3 do 5 lat.

W tym miejscu warto wspomnieć, że w Europie i na świecie w zdecydowa-

nej większości odchodzi się od ręcznego sterowania i centralizacji władzy nad portami. Przykładem mogą być chociażby porty w Rotterdamie czy Hamburgu. Wizję nakreśloną w projekcie ustawy kontynuują za to m. in. zarządzający bazami morskimi na Kubie czy w Korei Północnej.

Podsumowując uważamy, że ustawa nie odpowiada obecnie panującym realiom gospodarki wolnorynkowej oraz ogólnym tendencjom decentralistycznym. Trudno pogodzić się z faktem, że praktycznie całkowity wpływ na funkcjonowanie portu miałby posiadać minister, którego siedziba znajduje się kilkaset kilometrów od morza i portów. Niezrozumiała jest też możliwość objęcia stanowiska prezesa zarządu przez przypadkową osobę wskazaną przez ministra. Autorów projektu ustawy dyskwalifikuje wreszcie fakt, że dwukrotnie władze gminy nazywają „zarządem gminy”. Autorzy najwyraźniej cofnęli się w czasie. W przypadku „zarządu gminy” o ponad dwa lata, w kwestii centralnego zarządzania o całą epokę.

Paweł Adamowicz
Prezydent Miasta Gdańska

Jan Kozłowski
Marszałek Województwa Pomorskiego



Prezydent Gdańska przedstawił osiągnięcia Miasta oraz najważniejsze wydarzenia minionego roku. Podczas specjalnej prezentacji, która odbyła się 2 lutego b.r. w Sali Herbowej Nowego Ratusza. Nie zabrakło informacji o gdańskich projektach - e-Gdańsk, budowie Narodowego Centrum Żeglarstwa, nowego gmachu Wydziału Elektroniki, Telekomunikacji i Informatyki Politechniki Gdańskiej oraz przebudowie Marynarki Polskiej - inwestycjach, które zostaną dofinansowane ze środków unijnych.

Mowa była także o tym, że właśnie w Gdańsku otwarto pierwszy na północy kraju niepubliczny szpital, zbudowany przez spółkę SWISSMED. Podkreślono, że Węzeł Matarnia to obecnie najbardziej rozbudowany węzeł drogowy w województwie pomorskim. Zgromadzonych ucieszyła także informacja, że liczba zarejestrowanych w Gdańsku firm sięgnęła prawie 60 tysięcy. **„Nowe przedsiębiorstwa dają gdańszczanom nowe miejsca pracy. Tendencja jest jak najbardziej pozytywna, bowiem w ciągu ostatniego roku bezrobocie w Gdańsku spadło z 12,8 do 10,9 procenta”** - mówił prezydent.

Paweł Adamowicz podkreślił rolę prezesa Morskiego Portu Gdańsk, Andrzeja Kasprzaka w zawarciu intratnego kontraktu z brytyjskim konsorcjum Deepwater Container Terminal. Umowa dotyczy budowy głębokowodnego terminalu kon-

Przedsiębiorcy u prezydenta Gdańska

Kilkudziesięciu szefów najważniejszych firm z kraju, Pomorza i Gdańska dyskutowało z prezydentem Pawłem Adamowiczem o rozwoju gospodarczym stolicy województwa pomorskiego. „Gdańsk pod względem inwestycji wysunął się bez wątpienia na czoło pomorskiej stawki” - stwierdził Piotr Soyka, prezes Gdańskiego Klubu Biznesu, organizacji, która reprezentuje środowisko gospodarcze Pomorza.

tenerowego. Przy jego tworzeniu, a później obsłudze pracę znajdzie około 5 tysięcy osób.

„Ja z kolei mam nadzieję, że w roku 2005 liczba pasażerów przekroczy magiczne pół miliona” - podkreślał prezes Portu Lotniczego w Gdańsku, Włodzimierz Machczyński.

W roku 2004 z lotniska w Rębiechowie skorzystało 480 tysięcy osób. „Wzrost umożliwił nowe połączenia” - dodał prezes Machczyński.

Podczas spotkania wymieniono wiele innych, ważnych inwestycji, które w najbliższym czasie zostaną zrealizowane w Gdańsku: CH Galeria Gdańska u zbiegu ulic Grunwaldzkiej i Kościuszki, nowe hotele - przy Długim Targu oraz na Wyspie Spichrzów, kolejny odcinek trasy W-Z, kolejny odcinek zmodernizowanej ulicy Słowackiego, Spacerowej i remont Błędnika, a także dalsza rozbudowa strony internetowej www.gdansk.pl, gdzie dostępnych jest już 36 urzędowych procedur on-line.

W spotkaniu z prezydentem udział wzięli m. in.: prezes Grupy Lotos Paweł Olechnowicz, szef Petrobalticu Andrzej Schulz, prezesi GPEC Adam Jaśkowski i Marek Dec, prezes Elektrociepłowni Wybrzeże Waldemar Dunajewski, dyrektor Delphi Automotive Systems Marek Kłopotcki, prezes DCT Gdańsk James Sutcliffe, szef Swissmed Centrum Zdrowia Roman Walasiński, prezes Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Włodzimierz Ziółkowski oraz prezes Young Digital Poland Waldemar Kucharski.

**Piotr Soyka,
Prezes
Gdańskiego
Klubu Biznesu**



„Dziękuję prezydentowi za to, że Gdańsk zmienia się na lepsze. W ciągu ostatnich dwóch lat gród nad Motławą pod względem inwestycji wysunął się bez wątpienia na czoło pomorskiej stawki. Świadczy o tym prestiżowe, ogólnopolskie nagrody, „Gmina Fair Play” oraz



„Złota Lokalizacja Biznesu” za tworzenie możliwie najlepszych warunków dla prowadzenia działalności gospodarczej oraz inwestowania. Rozwój infrastruktury drogowej, nowe osiedla, nowe biurowce oraz centra handlowo-usługowe powodują, że Gdańsk najbardziej ze wszystkich miast północy kraju przypomina europejską metropolię”.

(mt)

W Gdańsku powstał GE Money Bank

Gdańska fuzja banków. GE Capital Bank połączył się z GE Bankiem Mieszkaniowym. Spółka przyjęła nazwę GE Money Bank, a jej siedzibą będzie Gdańsk. Decyzja o fuzji jest elementem strategii upraszczania struktur organizacji i zarządzania firmy.

Pod nazwą GE Money działać będą wszystkie firmy i banki General Electric na świecie, oferujące swe usługi w sektorze finansowania ludności. Celem połączenia nie jest redukcja zatrudnienia ani szukanie oszczędności, lecz korzyści płynące z fuzji.

Oba banki już obecnie są liderami w swoich segmentach rynku kredytów dla ludności, a ich połączenie zapewni dalszy dynamiczny wzrost. Fuzja umożliwi pełniejsze wykorzystanie potencjału tkwiącego w obu instytucjach poprzez dotarcie do

jak największej liczby klientów indywidualnych.

„Misją banku jest zaspokajanie finansowych potrzeb ludności i małych przedsiębiorstw. Połączenie banków pozwoli zaproponować klientom

kompleksową ofertę pod jednym dachem” - mówi Prezes Zarządu GE Money Bank, Mariusz Karpiński. **„Fakt, że centrala banku znajduje się w Gdańsku, jest korzystny dla społeczności lokalnej, jak i samego banku i jego klientów”** - dodał Karpiński.

(mt)



Rozbudowa Hali „Olivia”

Hala Widowiskowo-Sportowa „Olivia” w Gdańsku wzbogaci się o internat sportowy. Wszystko za sprawą dofinansowania inwestycji ze środków centralnych. 1,5 mln zł na rozbudowę bazy noclegowej wywalczyli miejscy urzędnicy, którzy na początku ubiegłego roku złożyli wniosek o dofinansowanie inwestycji.

10 lutego 2005 roku umowę w tej sprawie podpisali prezydent Gdańska Paweł Adamowicz oraz przedstawiciele Banku Gospodarstwa Krajowego z Warszawy. „Utworzenie takiego internatu będzie bez wątpienia atutem hali „Olivia” - powiedział skarbnik miasta Włodzimierz Pietrzak.

„Inwestycja ułatwi przygotowanie i przeprowadzenie zawodów sportowych o skali Mistrzostw Świata, czy Europy” – podkreślił skarbnik Gdańska w rozmowie z www.gdansk.pl. „Pierwszą łopatę wbijemy prawdopodobnie w maju, a budowa internatu potrwa rok” – zapewnia prezes „Stoczniewca” Marek Kostecki, który zarządza halą.



Kosycarz Foto Press KFP

Dzięki rozbudowie miejsc noclegowych możliwe będzie poszerzenie wymiany młodych gdańskich hoke-

istów i łyżwiarzy figurowych ze swoimi rówieśnikami z państw basenu Morza Bałtyckiego.

To trzecie dofinansowanie „Olivii” ze środków budżetu państwa na przestrzeni ostatnich lat. W 1997 roku ówczesny Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki przekazał 3,3 mln zł na zadanie odkrytego lodowiska, a w roku 2000 z pieniędzy Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu zmodernizowano system bezpieczeństwa hali za ponad 1,2 mln zł. Zamontowano wówczas monitoring obiektu.

Warto przypomnieć, że w ubiegłym roku prezydent Gdańska, Paweł Adamowicz przeznaczył z miejskiej kasy 2 mln zł na dostosowanie hali „Olivia” do Mistrzostw Świata grupy B w hokeju na lodzie. Pieniądze zostały przeznaczone na montaż pierwszej w Polsce tablicy audiowizualnej, wymianę band lodowiska, budowę dodatkowych trybun i stanowisk dziennikarskich.

(mt)

Wsparcie dla Kupców Dominikańskich

Czterysta tysięcy złotych na prace modernizacyjne Hali Targowej pożyczycyło Miasto Gdańsk spółce Kupcy Dominikańscy. Pieniądze pomogą uruchomić obiekt na wiosnę 2005 roku.

„Cieszę się, że Miasto pomoże lokalnemu środowisku kupieckiemu dokończyć renowację obiektu, który pełni funkcje nie tylko handlowe, ale jest również jednym z ważniejszych gdańskich zabytków. Istotnym jest fakt, że wsparcie ma nie tylko wymiar czysto finansowy. Miejska pożyczka to przede wszystkim wyraźny sygnał dla banków, że inwestycja Kupców Dominikańskich jest wiarygodna i że warto z nimi współpracować” - powiedział sygnujący umowę

www.gdansk.pl

w imieniu Miasta Gdańska prezydent Paweł Adamowicz.

Reprezentująca spółkę Kupcy Dominikańscy Prezes Zarządu Jarosław Strugała dodała - „Dziękuję za pomoc. Zgadzam się, że pożyczka z miejskiej kasy bardzo nas w oczach banków uwiarygodni. Głęboko wierzę, że tradycja zakupów w sercu Gdańska będzie kontynuowana już od wiosny przyszłego roku.”



Kosycarz Foto Press KFP

Przypomnijmy, że oprócz pożyczki, Miasto Gdańsk w ramach sukcesywnie realizowanego planu oświetlenia

najważniejszych miejskich zabytków, zobowiązało się wykonać iluminację Gdańskiej Hali Targowej.

(bs, kp)





Z Gdańska do Kłajpedy i Karlshamn

Od 6 lutego 2005 r. nowa linia towarowo-pasażerska połączy port gdański z litewską Kłajpedą i szwedzkim Karlshamn. W początkowej fazie armator – duńska firma DFDS TorLine, przewiduje jedno zawinięcie w tygodniu, ale, jak zapowiada, wraz z rozwojem linii oczekiwane jest zwiększenie częstotliwości.

Na nową linię armator kieruje statek mv. „Kaunas”, należący do Lisco - litewskiej spółki-córki DFDS. To duża jednostka: długość wynosi 190,9 m, a zanurzenie 6,5 m. Jednorazowo

może przewieźć 103 zestawy ciągnikowe oraz 263 pasażerów.

Statek będzie wypływać z Gdańska w każdą niedzielę o 24.00. Przypłynięcie do Kłajpedy w poniedziałek

o 13.00, wypłynięcie o 19.00; do Karlshamn statek dotrze we wtorek o 9.00. W drogę powrotną mv. „Kaunas” wyruszy w sobotę o 16.00, do Kłajpedy dopłyne następnego dnia o 9.00, a do Gdańska o 22.00.

Wprowadzenie nowej linii towarowo-pasażerskiej, to częściowa realizacja zapowiedzi DFDS o powrocie obsługi pasażerów, po likwidacji połączenia do Kopenhagi.

Mv. „Kaunas” zawijać będzie do Terminalu Promowego Westerplatte.

(pm)

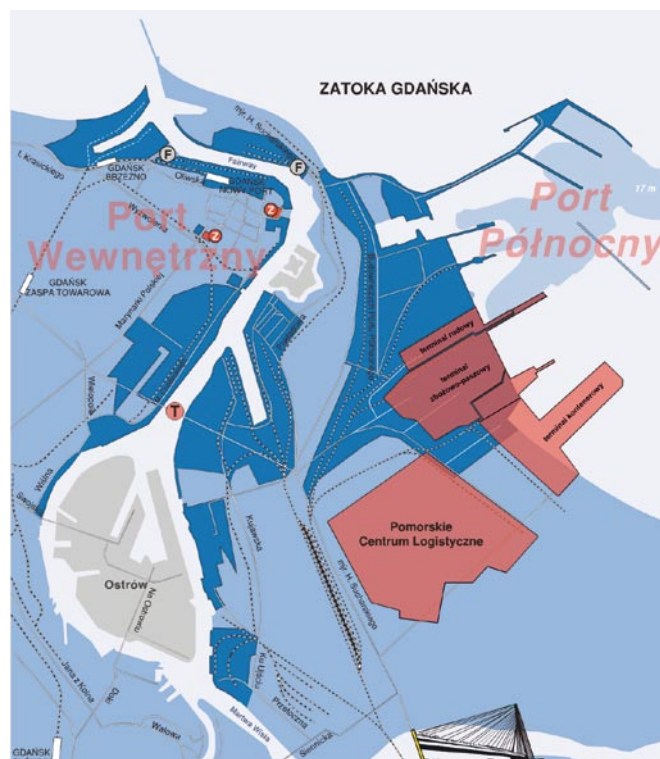


„Cieszymy się, że inwestycja powstaje właśnie w Gdańsku. To dosłownie i w przenośni doskonały grunt dla inwestycji. Bardzo szybko zostały załatwione wszystkie decyzje administracyjne, niezbędne dla rozpoczęcia budowy terminalu kontenerowego. W niedługim czasie powstanie autostrada A1, już gotowy jest most wantowy, którego budowa była jak najbardziej zasadna” - powiedział Prezes Deep Water Container SA James Sutcliffe.

Baza logistyczna to druga inwestycja DCT w gdańskim porcie. Przypomnijmy, że rok temu podpisano list intencyjny w sprawie budowy największego w basenie Morza Bałtyckiego i jednocześnie najnowocześniejszego terminalu kontenerowego wraz z bazą promów pasażersko-samochodowych. W grudniu 2004 r. wojewoda pomorski, podpisał zezwolenie na budowę terminalu. Według zapowiedzi inwestora budowa, przy której pracę znajdzie kilka tysięcy osób, głównie gdańszczan, rozpocznie się już w styczniu 2005 roku. „Pierwszy statek do nowego terminalu ma przy-

Inwestycje w gdańskim porcie

Około tysiąca nowych miejsc pracy przybędzie w Gdańsku po wybudowaniu bazy logistycznej w tutejszym porcie. List intencyjny w tej sprawie podpisali prezydent Gdańska Paweł Adamowicz, Prezes Zarządu Morskiego Portu Gdańsk SA Andrzej Kasprzak oraz Prezes Deep Water Container Gdańsk SA James Sutcliffe.



bić za rok, a docelowo w Gdańsku, będzie mogło być przeładowywanych nawet milion kontenerów rocznie” - podkreśla prezes gdańskiego portu Andrzej Kasprzak.

Budowa terminalu i centrum logistycznego to początek planowanych przez DCT inwestycji. W ciągu 10-12 lat DCT zamierza zainwestować w Portcie Gdańskim około 500 milionów dolarów. Dzięki tym inwestycjom ma powstać w Portcie nawet do 5 tysięcy nowych miejsc pracy. Terminal przewiduje obsługę statków o zanurzeniu do 12 metrów z opcją do 15 metrów. Inwestycje te usytuują Port Gdański w grupie wiodących portów na Bałtyku.

(mt,bs)



Gdańsk Liderem Polskiej Ekologii

„Liczne programy inwestycyjne i inicjatywy realizowane w Gdańsku udowadniają, że zarządzanie środowiskiem w gminie odbywa się w sposób nowoczesny, na miarę wymagań prawa ochrony środowiska i oczekiwań mieszkańców”. Tak uzasadnił minister środowiska Jerzy Swatoń przyznanie Gdańskowi tytułu Lidera Polskiej Ekologii.

W uzasadnieniu czytamy również: O skuteczności działań w zakresie gospodarki ściekowej świadczy znacząca poprawa czystości wód morskich po obu stronach ujścia Wisły oraz otwarcie nieczynnych przez wiele lat kąpielisk wzdłuż Wyspy Sobieszewskiej oraz na Mierzei Wiślanej.

Poprawę bezpieczeństwa ujęć wody do picia zapewnia aktualnie realizowane w Pasie Nadmorskim odwodnienie stref ochronnych ujęć wody oraz adaptacja terenu na cele rekreacyjne. Zagospodarowaniu terenu podlega 160 ha, które stanowiąc będą doskonały teren rekreacyjny dla mieszkańców.

Dla ochrony miasta przed powodzią zmodernizowano wały przeciwpowodziowe.

Od 1997 roku Gdańsk konsekwentnie realizuje plan ograniczenia zanieczyszczeń powietrza obejmujący modernizację systemu ciepłowniczego, przebudowę tras komunikacyjnych oraz wymianę taboru miejskiego. Stan powietrza jest monitorowany przez Agencję Regionalnego Monitoringu Atmosfery Aglomeracji Gdańskiej, stanowiącą pierwszą w Polsce samorządową sieć monitoringu powietrza.

W ostatnich latach na terenie Gdańska powstało około 40km tras rowerowych. „Gdański Rowerowy Projekt Inwestycyjno Promocyjny” jest wzorcowym działaniem pod względem rozwiązań organizacyjnych oraz efektywności - tylko w 2004

roku powstało ponad 10km ścieżek rowerowych.

Od 1993 roku mieszkańcy Gdańska mają możliwość segregowania odpadów. Selektywna zbiórka odpadów nadal się rozwija i prowadzona jest wielokierunkowo.

Prawdziwą chlubą Gdańska są troskliwie chronione i stale uzupełniane tereny zielone, których rewaloryzacja prowadzona jest z uwzględnieniem ich historycznego charakteru. Na odtworzone tereny zieleni wprowadza się odpowiadające im formy aktywności o funkcji rekreacyjnej, kulturalnej, edukacyjnej.

Nowoczesne i w pełni demokratyczne zarządzanie środowiskiem wspiera powszechnie dostępna informacja w formie wydawnictw



oraz stron internetowych. W mieście zadbano także o rozwój świadomości ekologicznej jego mieszkańców.

Ocenie efektów służyć ma zestaw wskaźników zrównoważonego rozwoju, coroczny przegląd jakości środowiska przygotowywany i wydawany w formie „Oceny stanu środowiska” za dany rok oraz planowany do wdrożenia w najbliższym czasie system Ekozarządzania i Audytowania - EMAS.

(bs)

Więcej połączeń z Gdańska

Letni rozkład lotów przyniesie nowe połączenia lotnicze z gdańskiego Portu Lotniczego im. Lecha Wałęsy. Już od końca marca z Gdańska będzie można polecieć do Oslo, Sztokholmu i Katowic, a od kwietnia być może do innych miast w Polsce.

Połączenie z Gdańska do Oslo uruchomi litewski przewoźnik Air Lithuania. Samoloty tego przewoźnika - ATR42-300 (46 miejsc na pokładzie) latać będą do stolicy Norwegii pięć razy w tygodniu: w poniedziałki, wtorki, czwartki, piątki i niedziele.

Węgierski tani przewoźnik lotniczy Wizz Air latać będzie do Katowic i Sztokholmu. Połączenie do Sztokholmu i Katowic będzie obsługiwane 3 razy tygodniowo: w każdy wto-



rek, czwartek i sobotę.

Trwają też ostatnie formalności związane z uruchomieniem krajowego połączenia lotniczego z Gdańska do innych regionalnych portów

lotniczych w Polsce. Już od kwietnia br. być może będziemy latać m.in. do Krakowa i Wrocławia. Trasę tę planuje obsługiwać jeden z krajowych prywatnych przewoźników.

- Spodziewamy się, że dzięki nowym połączeniom lotniczym wzrośnie atrakcyjność Gdańska jako docelowej destynacji turystycznej - mówi Włodzimierz Machczyński, Prezes Zarządu spółki Port Lotniczy Gdańsk. - Oczekujemy, że dzięki temu liczba pasażerów obsługiwanych przez Port Lotniczy Gdańsk im. Lecha Wałęsy wzrośnie w tym roku co najmniej o 20%.

Jak już informowaliśmy, z usług przewoźników lotniczych w Gdańsku w 2004 r. skorzystało o niemal 28% więcej pasażerów niż w roku 2003.

(pm)





„Splendor Gedanensis” dla twórców kultury

Przyznano Nagrody Miasta Gdańska w Dziedzinie Kultury „Splendor Gedanensis” oraz tytuł Mecenasa Kultury za rok 2004. W tym roku Kapituła Nagrody zdecydowała się wyróżnić Władysława Zawistowskiego, Leszka Możdżera i Adama Koperkiewicza. Tytuł Mecenasa Kultury Gdańska otrzymał LG Electronics.

Oficjalny werdykt Kapituły Nagrody został ogłoszony 2 lutego w reprezentacyjnej sali Dworu Artusa. Nagrody Miasta Gdańska w Dziedzinie Kultury rozdano po raz pierwszy 4 sierpnia 1973 roku. Począwszy od 1999 o wyborze laureatów decyduje Kapituła Nagrody Miasta Gdańska, która przyznaje także Tytuł Mecenasa Kultury. Przez wiele lat laureaci otrzymywali tylko dyplomy. Z czasem dołączono do nich gratyfikację finansową, której wysokość jest ustalana corocznie. Za rok 2004 będzie to 10 tysięcy złotych dla każdego z laureatów.

W ciągu ponad trzydziestu lat istnienia Nagrody Miasta Gdańska w Dziedzinie Kultury, uhonorowano nią ponad stu siedemdziesięciu twór-

ców. Wśród nich znaleźli się m.in.: Stefan Chwin, Paweł Huelle, Stanisław Hebanowski, Henryk Bista, Lech Bądkowski i Maria Bogucka.

Nagroda Kulturalna Miasta Gdańska jest najstarszą nagrodą promującą ludzi kultury i sztuki związanych z Gdańskiem. W tym roku nagrody zostały przyznane już po raz trzydzie-

sty trzeci. Laureatami w roku ubiegłym byli: Anna Czekanowicz, Dorota Kolak i Mikołaj Trzaska.

Tytuł Mecenasa Kultury jest przyznawany od 1998 roku. Każdorazowo laureatem tego zaszczytnego wyróżnienia zostaje zawsze tylko jedna instytucja. W ubiegłym roku tytuł ten uzyskała Politechnika Gdańska.



Fot. A.Frynowicz, MHMG

Od lewej: W. Zawistowski, L. Możdżer i A. Koperkiewicz.

Władysław Zawistowski otrzymał nagrodę za wydany w 2004 roku tom wierszy „Sztandar z ortalionu”. Poza tym w 2004 roku laureat doczekał się realizacji sztuki „Dobry adres” oraz słuchowiska „Kopernik z Krakowskiego Przedmieścia”.



Przedstawiciel LG Electronics.

Leszek Możdżer nagrodę otrzymał za płyty „Makowicz vs. Możdżer at the Carnegie Hall” oraz „Piano Live”.

Adam Koperkiewicz nagrodę otrzymał za organizację wystawy „Gdańsk dla Rzeczypospolitej”.

Tytuł Mecenasa Kultury Gdańska otrzymał **LG Electronics** za patronat nad cyklem koncertów „Muzyczne Lato” i wsparcie finansowe dla imprezy.

(kp)

Trzej Królowie w Sieni Gdańskiej

W dzień Epifanii na ścianie wschodniej Sieni Gdańskiej został odsłonięty obraz „Pokłon Trzech Króli”, autorstwa Andreego Stecha, jednego z najbardziej znanych gdańskich malarzy XVII wieku. Kilka miesięcy wcześniej dzieło zostało zakupione przez Muzeum Historyczne Miasta Gdańska i poddane kompleksowej renowacji.

„Pokłon Trzech Króli” został namalowany w połowie lat siedemdziesiątych XVII wieku i stanowi jedno z najdoskonalszych dzieł Andreego Stecha o tematyce religijnej. Łatwo daje się tutaj zauważyć wpływy malarstwa flamandzkiego, co jest zrozumiałe, zważywszy, że z tym obszarem Gdańsk od wieków utrzymywał ożywione relacje polityczne i ekonomiczne.

„Powrót obrazu Andreego Stecha do Gdańska, stanowi znaczący sukces w procesie zbierania gdańskich pamiątek, które rozproszyła po świe-



cie ostatnia wojna. Kilka miesięcy wcześniej cieszyliśmy się z odzyskania średniowiecznej Madonny z kościoła Mariackiego. Mam nadzieję, że w roku, który właśnie się zaczął, będziemy równie często świętować powroty gdańskich pamiątek” - powiedział na uroczystości prezydent Gdańska.

Andreas Stech urodził się w 1635 w Słupsku,

jednakże po krótkim czasie jego rodzice przenieśli się do Gdańska. To z tym miastem związał on całe swoje artystyczne życie i stał się jednym z najwybitniejszych malarzy gdańskich. Andreas Stech jest autorem wielu obrazów, m. in: w ołtarzu głównym w katedrze w Oliwie, w ołtarzach i kruczkach w Pelplinie, licznych portretów patrycjatu gdańskiego, martwych natur, widoków Gdańska, ilustracji do dzieł Jana Heweliusza czy Jakuba Breyna. Artysta zmarł w 1697 roku.

Muzeum Historyczne Miasta Gdańska zakupiło „Pokłon Trzech Króli” w październiku 2004 roku za kwotę 240 tys. zł.

(kp)



Jan Heweliusz patronem gdańskiej kultury i nauki

Przypadająca 28 stycznia, 394 rocznica urodzin Jana Heweliusza, stała się okazją dla przypomnienia i upamiętnienia dokonań tego znanego gdańskiego astronoma i piwowara. W czasie dwudniowych uroczystości wręczono Nagrody Naukowe imienia Jana Heweliusza, zaprezentowano autentyczne zapiski i medzioryt jego autorstwa, a całość obchodów zwieńczył koncert Adama Makowicza i Leszka Możdżera.

W piątkowe południe w Ratuszu Głównego Miasta uroczystie wręczono Nagrody Naukowe Miasta Gdańska imienia Jana Heweliusza. Obecna edycja Nagród za osiągnięcia naukowe w roku 2004, wyłoniła laureatów w dwóch kategoriach: nauk humanistycznych i nauk ścisłych. Przyznano także już po raz drugi nagrody „Młodego Heweliusza”, w tych samych kategoriach.

„Duże” nagrody Naukowe im. Jana Heweliusza za rok 2004 otrzymali:

Prof. dr hab. Bohdan Dziemidok z Instytutu Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Gdańskiego - za całokształt badań naukowych w dziedzinie filozofii w zakresie: filozofia sztuki i estetyka, etyka i aksjologia oraz filozofia amerykańska XX wieku

Ciesielski, prof. Edmund Wittbrodt, prof. Zbigniew Grzonka, prof. Roman Kaliszan, prof. Jacek Namieśnik, prof. Roman Wapiński, prof. Edmund Kotarski, prof. Krzysztof Mroziwicz, prof. Józef Bachórz i prof. Grzegorz Węgrzyn.

W roku 2003 została ustanowiona także nagroda Młodego Heweliusza (w tych samych dwóch dziedzinach) dla młodych, wyróżniających się naukowców w wieku do 30 lat.

* * *

Sobota stała pod znakiem wydarzeń kulturalnych, związanych z obchodami urodzin Jana Heweliusza, a ich miejscem była Polska Filharmonia Bałtycka na Ołowiance.

Na specjalnie zorganizowanej prezentacji, przedstawiono 4 strony wyników obserwacji częściowego zaćmienia słońca w Gdańsku w 1649 roku, wydanych w 1650 roku, a dokonanych przez Jana Heweliusza. Wzbogacą one zbiory Muzeum Historycznego Miasta Gdańska. Zakup sfinansowały władze miasta, przeznaczając na ten cel 34.000 zł. Rękopisy zostały zakupione w grudniu 2004 roku, na XIX Aukcji Książek i Grafiki, organizowanej przez firmę antykwaryczną LAMUS w Warszawie.

Nie był to jednak koniec atrakcji. Dzięki szczerobliwości Ambasadora Honorowego Miasta Gdańska w Warszawie, Cezarego Windorbskiego oraz Andrzeja Osełko, właściciela firmy LAMUS, Miasto wzbogaciło się o kolejny „heweliuszowy” zabytek - medzioryt, osobiście wykonany przez Jana Heweliusza. Przedstawia on „bliskie spotkanie” Jowisza i Księżycy w dniu 6 czerwca 1647 roku.

Kolejnym elementem uroczystości stało się rozstrzygnięcie konkursu na pomnik Jana Heweliusza. Pomnik stanie na przygotowanym postumencie, który jest



Od lewej B. Rutkowski, O. Nawrot, B. Dziemidok.

Kosycarz Foto Press

Prof. dr hab. Bolesław Rutkowski z Akademii Medycznej w Gdańsku - za poznanie mechanizmów zaburzeń w gospodarce węglowodanowej i lipidowej, towarzyszących przewlekłej niewydolności nerek.

Nagrody Naukowe „Młody Heweliusz” otrzymali:

Dr Oktawian Nawrot - z Instytutu Filozofii i Socjologii Uniwersytetu Gdańskiego - za wybitne osiągnięcia naukowe w zakresie bioetyki

Dr nauk medycznych Piotr Trzonkowski - adiunkt w Katedrze Histologii i Immunologii Akademii Medycznej w Gdańsku - za wybitne osiągnięcia naukowe w zakresie immunologii doświadczalnej i klinicznej.

Nagroda Naukowa Miasta Gdańska im. Jana Heweliusza przyznawana jest od 1987 r. reprezentantom gdańskiego środowiska naukowego za wybitne osiągnięcia naukowe o charakterze poznawczym. Nagroda, początkowo tylko jedna, od 2002 roku przyznawana jest w dwóch dziedzinach: nauk ścisłych i przyrodniczych oraz nauk humanistycznych.

Wśród laureatów znaleźli się do tej pory m.in.: prof. Edward Borowski, prof. Kazimierz Gęba, prof. Stefan Angielski, prof. Włodzimierz Prosnak, prof. Maciej Żylicz, prof. Olgierd Narkiewicz, prof. Karol Taylor, prof. Zbigniew

www.gdansk.pl



Makowicz vs Możdżer

Kosycarz Foto Press

częścią zieleńca, znajdującego się naprzeciw głównej fasady Ratusza Staromiejskiego. Konkurs, na który napłynęło w sumie 27 prac, został zorganizowany przez Zarząd Dróg i Zieleni w Gdańsku. Siedmioposobowy Sąd Konkursowy ocenił wszystkie prace i przyznał nagrody i wyróżnienia. Zwyciężył projekt gdańskiego rzeźbiarza, Jana Szczypki, który osobiście przedstawił go zebranyim gościom.

Na zakończenie sobotnich uroczystości, zgromadzeni w sali Filharmonii Bałtyckiej uczestnicy uroczystości, wysłuchali porywającego koncertu duetu fortepianowego **Adam Makowicz i Leszek Możdżer.**

(kp)





W marcu Teatr „Wybrzeże” zamierza podbić toruński festiwal „Klamra”, w ramach którego pokazany zostanie głośny „Pamiętnik z dekady bezdomności”. Najważniejsze wydarzy się jednak kilka tygodni później w Krakowie. Organizatorzy międzynarodowego festiwalu „Reminiscencje” postanowili doprowadzić do starcia dwóch najbardziej wyrazistych polskich teatrów. „Wybrzeże” stanie oko w oko z przeciwnikiem uzbrojony w trzy punkty gdańskiego repertuaru: „Kronikę zapowiedzianej śmierci”, „Przed odejściem w stan spoczynku” i „Szybki Teatr Miejski”. Kto wyjdzie zwycięsko z potyczki – okaże się w kwietniu.

Na Bremę!

Teatr Wybrzeże na moment porzuca Gdańsk i rusza na podbój Niemiec. A ściślej - na Bremę, gdzie niebawem wystartuje Festiwal Teatru Europejskiego. „Wybrzeże” zaprezentuje tam spektakl „From Poland with love” – współczesne przedstawienie o młodej polskiej emigracji, okrzyknięte gdańskim manifestem pokolenia NIC.

Zaproszenia na festiwale płynące do Teatru Wybrzeże są miarą sukcesu gdańskiej sceny. Sukcesu, który opiera się na wyrazistej i śmiałej, choć czasem niepopularnej wizji dyrek-

tora Macieja Nowaka. *Nie chcemy być azylem dla grupy mądrali i kulturalnych ciotek, przekonanych o swojej wyjątkowości – deklaruje. Tzw. polska inteligencja zajęła się ciągłym narzekaniem, które usprawiedliwia pasywność intelektualną i konsumpcyjny apetyt. Nasz teatr nie ma z tą publicznością wspólnych tematów. Interesują nas ci, których spotyka się w klubach, kinie, dziewczyny i chłopaki z klubów motocyklowych, młodzi intelektualści, robotnicy-fachowcy, bywalcy koncertów, bezrobotni i ci, którzy szukają swego miejsca w świecie – dodaje Nowak. Tej publiczności nie interesuje teatr, będący konwencjonalnym, kulturalnym gestem. By ją zaciekawić niezbędne są wyraziste poglądy, orientacja w świecie i odwaga formułowania diagnoz.*



Do takiej publiczności skierowane są spektakle Teatru Wybrzeże, a także różniejsze – stałe albo okresowe - akcje promocyjne: zniżki dla studentów, rodzin, par, „bilet za złotówkę dla bezrobotnego”. Jesteśmy otwarci na inspiracje płynące ze współczesnego świata – mówi Maciej Nowak, tłumacząc, że Teatr Wybrzeże jest przecież nieodrodnym dzieckiem swoich czasów.

Natalia Ligarszewska



Powstaje Kolekcja Lecha Wałęsy

W gdańskim Muzeum Narodowym miała miejsce niecodzienna uroczystość. Prezydent Lech Wałęsa przekazał do jego zbiorów dwa obrazy autorstwa Juliusza i Wojciecha Kossaków. Tym samym zapoczątkowano tworzenie Kolekcji Lecha Wałęsy.

Pierwszy Prezydent III Rzeczypospolitej wybrany w wolnych wyborach, zgodził się patronować tej inicjatywie, mając na uwadze fakt, że zbiory Muzeum Narodowego w Gdańsku w dużej części pochodzą z darów i legatów. Prezydent zadeklarowała, że będzie zachęcał kolekcjonerów i ludzi biznesu, którym leży na sercu los polskiej kultury do podobnych działań, które wzbogacą zapoczątkowaną

właśnie kolekcję. W założeniu Kolekcja Lecha Wałęsy ma gromadzić zbiory malarstwa polskiego i europejskiego.

Nie jestem wielkim znawcą sztuki, odrobinę znam się na polityce, więc jeżeli ktoś, kto bywa u mnie, rozpozna inne wybitne dzieło, chętnie przekazać je do tworzącej się kolekcji - powiedział prezydent Lech Wałęsa.



Ofiarowane obrazy to akwarela „Konie na pastwisku” Juliusza Kossaka i olejny „Odpoczywający ułan” Wojciecha Kossaka. Powstały w 1891 roku obraz „Konie na pastwisku” Lech Wałęsa otrzymał wraz z żoną w 1994 roku na „srebrne gody”. Ofiarodawcą był ówczesny minister

Stanisław Iwanicki. Z kolei „Odpoczywający ułan” pochodzi prawdopodobnie z lat trzydziestych XX wieku. Prezydent otrzymał go w prezencie w 2004 roku, a ofiarodawcą był Polak z Australii.

(kp)



Nowy komendant Straży Miejskiej w Gdańsku

Leszek Walczak będzie nowym komendantem Straży Miejskiej w Gdańsku. Funkcję obejmie 1 kwietnia 2005 r.

Leszek Walczak pochodzi z Wielkopolski. Od 15 lat mieszka w Gdyni, gdzie służył w Marynarce Wojennej - najpierw jako dowódca Kompanii Reprezentacyjnej MW, następnie jako starszy oficer mobilizacyjny, a ostatnio zastępca komendanta Garnizonu Gdynia.

Służbę w wojsku rozpoczął jednak wcześniej na południu kraju. Służył w Bolesławcu Śląskim, gdzie przez pół roku był dowódcą plutonu specjalnego 62 Kompanii Specjalnej. W swoim biogramie napisał, że „nabył tam szereg umiejętności mogących być pomocą w służbie na stanowisku komendanta Straży Miejskiej w Gdańsku”. Podczas dowodzenia Kompanią Reprezentacyjną MW - wspólnie z podopiecznymi - trzykrotnie wygrywał konkurs na najlepszy pododdział reprezentacyjny w Siłach Zbrojnych RP. Jako starszy oficer mobilizacyjny był odpowiedzialny za przygotowanie szkoleń i ćwiczeń żołnierzy rezerwy oraz współpracę żołnierzy Marynarki z policją i Strażą Miejską. Z kolei pełniąc funkcję zastępcy komendanta

Garnizonu Gdynia organizował i nadzorował pracę służb garnizonu, był odpowiedzialny za użycie wojska w sytuacjach kryzysowych (współpraca z policją i strażą pożarną), szkolenia żołnierzy zawodowych, sprawy kadrowe i dyscyplinarne (był również rzecznikiem dyscypliny).

Leszek Walczak studiował na uczelniach w kraju i za granicą. W 1989 roku ukończył Wyższą Szkołę Oficerską Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu, w 1997 roku uzyskał tytuł magistra na Wydziale Ekonomicznym Uniwersytetu Gdańskiego w zakresie transportu i logistyki. Zarządzania firmą w warunkach rynkowych uczył się na Wydziale Zarządzania Politechniki Gdańskiej, gdzie ukończył studia podyplomowe w 1998 roku. W 2004 roku po zdaniu egzaminów uzyskał z kolei tytuł magistra wojskowości na podyplomowych studiach dowódczo-sztabowych na Uniwersytecie Piechoty Morskiej w Quantico w Stanach Zjednoczonych (Marine Corps University, Command and Staff College Quantico/ USA).

Po powrocie do kraju miał być jednym z twórców specjalnych jednostek brzegowych Marynarki Wojennej tzw. polskiej piechoty morskiej, które miały współpracować ze swoimi odpowiednikami w krajach NATO. Powstanie tego typu formacji zostało odłożone jednak w czasie, dlatego m.in. Leszek Walczak podjął decyzję o udziale w konkursie na szefa gdańskich strażników miejskich.

Nowy komendant biegle mówi po angielsku, słabiej po rosyjsku i nie-



miecku. Ma 40 lat, żonę Katarzynę, córkę Anitę, gimnazjalistkę oraz syna Artura, który uczy się w liceum. Hobby to historia i skoki spadochronowe.

(mt)

Komendanci Straży Miejskiej w Gdańsku

Henryk Wiesiołowski - październik 1991 - listopad 1994

Jerzy Lelental - grudzień 1994 - grudzień 1999

Zbigniew Sodoł - styczeń 2000 - wrzesień 2004

Roman Dorawa (p.o. komendanta) - październik 2004 - marzec 2005

Leszek Walczak - od 1 kwietnia 2005 roku

Nowe kamery w śródmieściu Gdańska

O szesnaście nowoczesnych kolorowych kamer do monitoringu i sześć nowych monitorów wzbogaciła się gdańska policja. Sprzęt kosztował 160 tysięcy złotych, środki pochodziły z budżetu Gdańska.



Sprzęt już działa. Kolorowe monitory zamontowano w komisariacie numer II przy ulicy Piwnej w Gdańsku, kamery monitorują m.in. obszar ulicy Długiej i Długiego Targu. Nowoczesny sprzęt zastąpił kamery i monitory zamontowane w latach 90-ych ubiegłego wieku. Wówczas monitoring całego Śródmieścia kosztował 1,5 miliona złotych.

„W roku 2005 monitoring w Gdańsku nadal będzie rozbudowywany” - powiedział portalowi miejskiemu dyrektor Wydziału Zarządzania Kryzysowego Urzędu Miejskiego w Gdańsku, Tadeusz Bukontt. **„W tegorocznym budżecie zarezerwowano 750 tysięcy złotych. Na monitoring przeznaczona zostanie również nagroda finansowa dla Gdańska - 100 tysięcy złotych za I miejsce w ogólnopolskim konkursie**

„Bezpieczna Gmina”, gdzie oceniano wspieranie działań policji państwowej przez samorządy” - dodał.

W zeszłym roku udało się zrealizować monitoring we Wrzeszczu - 700 tysięcy złotych oraz Oruni Górnej - 200 tysięcy złotych, z tego ze środków miasta pochodziło przeszło 20 tysięcy złotych na wyposażenie centrum nadzoru monitoringu. Przedsięwzięcie sfinansowali członkowie spółdzielni na Oruni, co miesiąc przez dwa lata wpłacając na ten cel pieniądze (w sumie 2290 członków wpłaciło po 90 złotych).

(mt)





Centrum dowodzenia i komputerowa mapa Gdańska dla policji

W czwartkowe przedpołudnie, 27 stycznia, w Komendzie Miejskiej Policji oddano do użytku nowoczesne stanowisko dowodzenia oficera dyżurnego. Powstało ono dzięki finansowej pomocy władz Gdańska, które przeznaczyły na ten cel 400 tysięcy złotych.

„Dzięki nowemu systemowi mogę sprawdzić gdzie znajduje się radiowóz oraz co robią funkcjonariusze. Najężdżając kursorem od myszki na auto, będę widział, czy radiowóz patroluje ulicę, czy stoi w miejscu” - powiedział portalowi miejskiemu www.gdansk.pl podinspektor Marek Boszke z gdańskiego centrum dowodzenia.



Podinspektor Marek Boszke na stanowisku

Oddawane do użytku stanowisko dowodzenia składa się z czterech samodzielnych stanowisk - oficera dyżurnego i trzech współpracowników. Stanowiska są skomputeryzowane, z dostępem do policyjnej bazy danych, wyposażone w system GPS, z łącznością cyfrową i analogową z patrolami i radiowozami, operującymi na mieście. Wszystkie stanowiska są przygotowane do zainstalowania specjalnego oprogramowania tzw. *elektronicznej książki zdarzeń*, która pojawi się w lipcu b.r.

Zmodernizowano również pomieszczenie Sztabu Operacji Poli-

cyjnych - wyposażono je w dodatkowe stanowisko z systemem pozycjonowania GPS oraz łącznością cyfrową i analogową z radiowozami.

Inwestycja została sfinansowana przez Miasto Gdańsk, które przeznaczyło na jej realizację 400 tys. złotych. Remont trwał 2 miesiące.

Kilka dni później Sekcja Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji wzbogaciła się o nowy, specjalistyczny sprzęt komputerowy. Jego najważniejszym elementem jest, udostępniona za zgodą prezydenta Gdańska, baza danych ewidencji technicznej ulic miasta. Powstawała ona w okresie ostatnich 6 lat i kosztowała w sumie ok. 2 mln zł.

Udostępniona policji cyfrowa mapa Gdańska, zawiera szczegółowe informacje dotyczące tego, co znajduje się w tzw. pasie drogowym, czyli lampy, znaki drogowe, chodniki, lokale mieszkalne czy drzewa. Co więcej, można natychmiast uzyskać

informację o stanie nawierzchni drogowej i jej rodzaju.

Zainstalowany system komputerowy przyspieszy prace gdańskiej „drogówki”, chociażby w kwestii ustalenia okoliczności wypadku, a także dalszego postępowania, w tym kwestii ubezpieczeniowych. Baza danych ewidencji technicznej ulic Gdańska będzie aktualizowana nie rzadziej niż raz na kwartał.

(mt, kp)

Zmiana godzin pracy Urzędu Miejskiego w Gdańsku

Od 1 kwietnia 2005r. zmieniają się godziny pracy w gdańskim magistracie. Urząd będzie otwarty w dni powszednie w godzinach **od 8.00 do 16.00**.

Pracownicy **Zespołów Obsługi Mieszkańców** zlokalizowanych przy ul. Partyzantów 74 /**ZOM Nr 1/**, przy ul. Miłskiego 1 /**ZOM Nr2/** oraz przy ul. Nowe Ogrody 8/12 /**ZOM 3/**, będą do dyspozycji klientów w godzinach **od 9.00 do 17.00**.

Repatrianci w Nowym Ratuszu

Noworoczna atmosfera, życzenia i podziękowania, dominowały na spotkaniu władz miasta z czternastoma zamieszkałymi w naszym mieście rodzinami repatriantów z Kazachstanu. Prezydent Gdańska Paweł Adamowicz i przewodniczący Rady Miasta Bogdan Oleszek wyrazili nadzieję, że stale udzielana przez miasto pomoc pozwoli choć w części naprawić historyczne krzywdy.

Prezydent Gdańska i przewodniczący Rady Miasta wręczyli zebranym upominki i podziękowali przedstawicielom firm i instytucji, które zatrudniły repatriantów. Wyrażono nadzieję, że współpraca będzie kontynuowana.

Gdańsk jest jedyną gminą w Polsce, która programowo i systematycz-

nie, corocznie przyjmuje z krajów byłego ZSRR dwie polskie rodziny. W ramach prowadzonej akcji repatriacyjnej w Gdańsku zamieszkało dotychczas 14 rodzin polskiego pochodzenia, które przyjechały z Kazachstanu. 11 rodzin przybyło na zaproszenie władz miasta, trzy

zaś na zaproszenie innych podmiotów (skorzystały one także z pomocy miasta).

Bezpośrednio po przyjeździe każda z rodzin otrzymała od miasta pełnotandardowe mieszkanie na zasadzie najmu oraz jednorazowe świadczenie pieniężne ułatwiające start w nowym

miejsu. Zainteresowanym znalaziono również pracę, a młodzieży umożliwiono naukę i studia.

Repatrianci podjęli pracę w następujących gdańskich instytucjach: Muzeum Narodowe, Nadleśnictwo Gdańsk, Szkoła Podstawowa Nr 40, Uniwersytet Gdański, Rafineria Gdańska, Biuro Podróży, „Olivia”, Firma Handlowo-Usługowa Auto - Technika, Zespół Szkół Rolniczych, Centrum Szkolenia Ustawicznego, firma Terma-Technologie, Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe PIKA oraz Muzeum Historyczne Miasta Gdańska.

(bs)



Związek Miast Bałtyckich wspomaga samorządy obszaru Jeziora Wiktorii

Związek Miast Bałtyckich (UBC) zaangażował się w projekt wspomagania lokalnych samorządów regionu Jeziora Wiktorii (LVRLAC), czyli miast Ugandy, Kenii i Tanzanii. Organizatorem projektu jest Swedish International Development Agency (SIDA). W dniach 4-11 lutego z samorządowcami z tych krajów spotkał się gdański radny Maciej Lisicki, aktywnie działający w UBC.

SIDA finansuje projekty, zakładające sukcesywne zmniejszanie sfery ubóstwa i promujące zrównoważony rozwój tego obszaru. Radny Maciej Lisicki znalazł się w zespole sterującym projektem, opiniującym tegoroczne założenia współpracy między UBC a LVRLAC, opiewające na kwotę około 600 tys. euro. Maciej Lisicki rozmawiał z burmistrzami Entebbe (Uganda) i Bukoba (Tanzania).



Warto przypomnieć, że przewodniczący LVRLAC (Lake Victoria Region Local Authorities Co-operation), a zarazem burmistrz Entebbe, Stephen Kabuye gościł już w Gdańsku. Radny Maciej Lisicki wykorzystał także pobyt w Ugandzie, aby odwiedzić miejsce dawnego obozu polskich uchodźców z okresu II wojny światowej w miejscowości Koja, gdzie pamięć o Polakach jest wciąż obecna.

Więcej informacji o projekcie współpracy SIDA, UBC i LVRLAC można znaleźć na stronach:

www.ubc.net/today/LVRLC.html

www.ubc.net/bulletin/bulletin1_03/p45.html

(kp)

Nietypowy gość na sesji Rady Miasta

Na styczniowej sesji Rady Miasta Gdańska obecny był nietypowy gość. Przy stole prezydialnym zasiadł pan Sławomir Kucal z Sopotu, który w czasie 13 Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wylicytował zaproszenie na sesję gdańskiej Rady.

Zaproszenie na sesję, z zagwarantowanym miejscem przy stole prezydialnym, przekazał do licytacji Przewodniczący Rady Miasta Gdańska Bogdan Oleszek. Zakupił je mieszkaniec Sopotu, Sławomir Kucal. Pan Sławomir wcześniej nigdy nie był w budynku Nowego Ratusza,



więc udział w obradach połączył ze zwiedzaniem budynku. Duże wrażenie wywarła na gościu Wielka Sala Obrad, a spore zainteresowanie wzbudził sygnalizator pomiaru czasu przemówień. W czasie obrad pan Sławomir zajął miejsce obok przewodniczącego Rady Miasta, który przedstawił radnym nowego członka prezydium. Rajcy brawami powitali zaproszonego gościa.

(rt)





Styczniowa sesja Rady Miasta

Dyskusja nad projektem uchwały o nowych stawkach czynszu w komunalnych lokalach użytkowych, zdominowała obrady styczniowej sesji Rady Miasta.

Zdecydowaną większością głosów Rada przyjęła przedłożony projekt uchwały, która będzie obowiązywać od 1 maja 2005 roku.

W głosowaniu nad projektem uchwały „za” opowiedziało się 21 radnych, 6 było przeciwnych i 7 wstrzymało się od głosu. Zmiana stawek czynszu w komunalnych lokalach użytkowych została rozłożona w czasie. Od maja 2005 r. nastąpi uśrednienie stawek, z zachowaniem podziału miasta na dotychczasowe cztery strefy handlowe. Niemniej nowe stawki nie będą miały zastosowania do tych najemców, którzy obecnie płacą więcej, niż przewiduje przyjęta uchwała. Właściciele sklepów z branży spożywczej nowe ceny obejmą od 1 października 2005 r. Druga zmiana wprowadzona zostanie 1 stycznia 2006 r., kiedy stawki cen bazowych wzrosną o 65 proc.

Nowe stawki będą określone na podstawie przeprowadzanych wcześniej badań rynku i podawane do publicz-

nej wiadomości do 15 października roku poprzedzającego ich wprowadzenie.

Od 1 stycznia 2007 r. w Gdańsku będą tylko dwie strefy handlowe: strefa prestiżu, obejmująca ulicę Długą i Długi Targ oraz tzw. strefa miejska.

Przewiduje się również upusty w czynszu. Na obniżenie comiesięcznej kwoty za najem lokalu mogą liczyć najemcy:

- zatrudniający osoby niepełnosprawne oraz inwalidów
- którzy po pierwszym roku od podpisania umowy najmu zatrudnili nowe osoby
- szkolący co najmniej dwóch uczniów lub zatrudniający co najmniej dwóch praktykantów

- najemcy lokali usytuowanych w strefie prestiżu, którzy zdecydowali się na wydłużenie czasu przyjmowania klientów do północy.

Preferencyjne stawki czynszu będą dotyczyć:

- barów mlecznych, zakładów przemysłowych i zakładów pracy chronionej - zniżka o 40 proc.
- placówek opiekuńczo-wychowawczych, organizacji pożytku publicznego oraz publicznych i niepublicznych zakładów opieki zdrowotnej - 5 proc. stawki bazowej
- policji, instytucji kultury, organizacji działających na rzecz pożytku publicznego, organizacji społecznych - stowarzyszeń, fundacji, związków kombatanckich - 10 proc. stawki bazowej



Przewodniczący RMG Bogdan Oleszek

- związków samorządowych, szkół, przedszkoli, żłobków - 50 proc. stawki bazowej
- administracji rządowej, związków zawodowych, konsulatów - 90 proc. stawki bazowej

Na obniżenie stawki czynszu liczyć będą także mogli najemcy, którzy za zgodą miasta wyremontują lokal, ale remont nie będzie związany z adaptacją lokalu do ich indywidualnych potrzeb.

(rt)

Tematem wiodącym obrad Rady Miasta była kontynuacja programu restrukturyzacji sieci gdańskich szkół. Podjęto decyzję o połączeniu Zespołu Szkół Metalowych z Zespołem Szkół Poligraficznych i Zespołem Szkół Zawodowych nr 10 z Zespołem Szkół Elektronicznych oraz o likwidacji Zespołu Szkół Specjalnych nr 1. Poza tym Rada podjęła decyzję o likwidacji 4 szkół policealnych dla młodzieży i 2 szkół policealnych dla dorosłych. Gdańscy rajcy przyjęli także pomysł powołania instytucji o nazwie Bursy Gdańskie. Jeśli dojdzie do jego realizacji, to pięć istniejących do tej pory internatów, zostanie przekształconych w bursy, które znajdują się pod jednym zarządkiem. Szósty internat ma w założeniu, zostać przekazany Miejskiemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej.

Kolejnym zagadnieniem, analizowanych w czasie sesji Rady Miasta, była sprawa uchwalenia miejscowych pla-

Lutowa sesja Rady Miasta

Czwartkowa sesja Rady Miasta Gdańska stała pod znakiem dyskusji i uchwał dotyczących restrukturyzacji sieci szkół oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Podjęto także decyzję o zmianach w statusie gdańskich internatów. Rada nie zajęła się natomiast spornymi zapisami uchwały o zasadach sprzedaży lokali komunalnych.

nów zagospodarowania przestrzennego. Przepadł proponowany projekt planu zagospodarowania przestrzennego rejonu ulicy Beniowskiego,

w okolicach Międzynarodowych Targów Gdańskich. Przyjęto natomiast plan zagospodarowania przestrzennego Dolnego Miasta, który przewiduje

przeprowadzenie rewitalizacji obszarów nad Motławą i na terenie dawnej zajezdni tramwajowej. Zapowiedziano także prace nad kolejnymi planami zagospodarowania przestrzennego.

Rada nie zajęła się projektem zmian w uchwale, regulującej zasady sprzedaży mieszkań komunalnych. Obie strony, czyli przedstawiciele władz Miasta oraz radni opozycyjni, zgodzili się na zorganizowanie debaty na ten temat i w konsekwencji to wnioski, które z niej będą płynąć, staną się przedmiotem obrad kolejnej sesji RMG, w dniu 31 marca 2005 roku.

(kp)



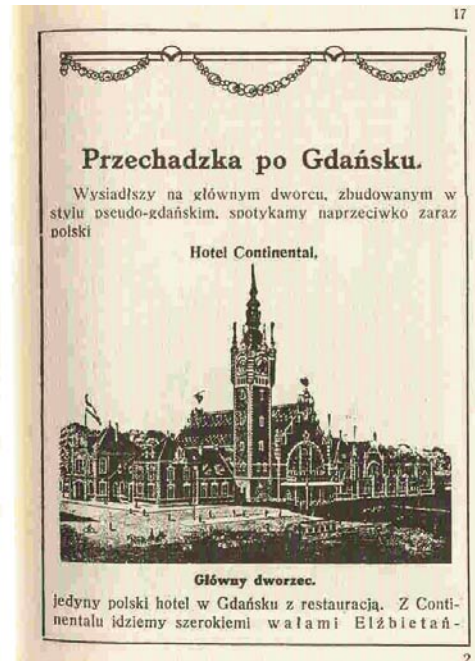
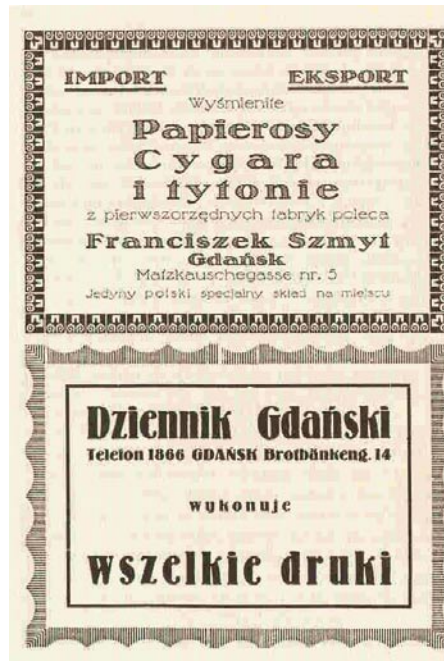


Wizyta w Gdańsku roku 1921

Znalazł się tutaj zarys historii miasta i opis jego najważniejszych zabytków. Autorzy zapraszają też do przechadzki po mieście, od Dworca Głównego poczynając, poprzez „Wały Elżbietańskie”, „Rynek Drzewny”, „Rynek Węglowy”, ulicę Długą i „Długi Rynek”, Dolne Miasto, „Długi Most”, ulicę „Chlebowych Ławek” i Stare Miasto. W przewodniku znajdziemy też praktyczne informacje dla przybywających na teren Wolnego Miasta: jak przejść kontrolę celną, gdzie znajduje się postój dorożek i automobili, jak często kursują autobusy i tramwaje, jakie linie obsługują parowce i kolej podmiejska. Dowiemy się także gdzie można przenocować, zjeść obiad lub kolację, gdzie znajdują się polskie banki, polskie instytucje i urzędy, polscy adwokaci i lekarze oraz gdzie funkcjonuje Gmina Polska, polskie czytelnice i gdzie można uczestniczyć w polskich nabożeństwach. W wydawnictwie znajdziemy także kilkanaście unikalnych pod względem formy i treści anonsów reklamowych.

„Ilustrowany Przewodnik po Gdańsku i okolicy” jest pierwszym z zapowiadanej serii reprintów, przygotowanych przez Towarzystwo Przyjaciół Gdańska i wydawnictwo „Gedonica”. Reprint jest kopią wydawnictwa, które ukazało się w Gdańsku w 1921 roku nakładem „Dziennika Gdańskiego”. Była

Minął ponad rok od utworzenia Wolnego Miasta Gdańska – autonomicznego tworu politycznego, wciśniętego między Polskę i Niemcy. Dla przybywających do miasta obywateli Rzeczypospolitej „Dziennik Gdański” wydał w 1921 roku „Ilustrowany Przewodnik po Gdańsku i okolicy”. Obecnie został on wydany w formie reprintu.



to jedna z pierwszych polskich publikacji w Wolnym Mieście, która w kompleksowy sposób przedstawiała informacje o Polakach i ich działalności w Gdańsku.

„Dziennik Gdański”, wydawca Przewodnika, ukazywał się w latach 1919-1923 i był jedną z ważniejszych polskich gazet na terenie Wolnego Miasta.

Towarzystwo Przyjaciół Gdańska zapowiada kolejne publikacje, głównie polskie, ukazujące się w Wolnym Mieście Gdańsku.

(kp)

Wydarzyło się w Gdańsku

1 stycznia 1924 – środkiem płatniczym Wolnego Miasta Gdańska stał się gulden gdański

7 stycznia 1967 – Teatr Wybrzeże zainaugurował działalność w nowym budynku na Targu Węglowym. Wystawiono sztukę R. Brandstaettera „Zmierch demonów”

11 stycznia 1266 – zmarł książę Świętopełk, za którego rządów Gdańsk otrzymał prawa miejskie według wzoru lubeckiego

13 stycznia 1683 – poświęcenie przez biskupa kujawskiego, Bonawenturę Madalińskiego nowej Kaplicy Królewskiej, pod wezwaniem św. Ducha, ufundowanej przez króla Jana III Sobieskiego

21 stycznia 1504 – w Gdańsku z prywatną wizytą przebywał kanonik warmiński Mikołaj Kopernik

25 stycznia 1517 – mistrz Maichał z Augsburga zakończył prace nad głównym ołtarzem kościoła Mariackiego

28 stycznia 1611 – urodził się Jan Heweliusz, browarnik i astronom. Autor prac z dziedziny astronomii, konstruktor m. in. teleskopu. Zmarł w 1687 roku, w dzień swoich 76 urodzin.

30 stycznia 2001 – zmarł architekt Kazimierz Macur, zasłużony przy odbudowie gdańskich zabytków, m. in. Ratusza Głównego Miasta.

31 stycznia 1840 – wezbrane wody Wisły przerwały pas wydm w Górkach, tworząc jej nowe ujście, zwane Wisłą Śmiałą. Dawne koryto rzeki od Górek do Wisłoujścia stało się kanałem, nazywanym Martwą Wisłą.

M. Gliński, J. Kukliński



Wiele radosnej muzyki, pokazy tańca, konkursy dla dzieci i dorosłych, a także przyrządzany na kilka sposobów śledź, w tym również „po gdańsku” z dużą ilością przypraw korzennych. W ostatnią sobotę karnawału na Targu Węglowym w Gdańsku, w specjalnie ustawionym namiocie, bawiło się kilka tysięcy gdańszczan.

O pozytywną energię sobotniej imprezy zadbały gdański zespół MAJESTIC, grający radosne jamajskie rytmy, oraz grupa THE PARK, specjalizująca się w przebojach znanych zespołów rockowych. Imprezę w ostatnią sobotę karnawału, 5 lutego b.r., zorganizowało miasto Gdańsk, Gazeta Wyborcza i Radio Trefl. **„Śledź Karnawał Gdański to nie tylko powrót do gdańskiej tradycji, ale również poszerzenie bogatej oferty imprez dla mieszkańców Gdańska i turystów. W całym kraju wiadomo, że Gdańsk tętni życiem nie tylko w sezonie, ale również zimą”** - podkreślał prezydent Gdańska, Paweł Adamowicz.

Śledź karnawał gdański



Kosycarz Foto Press

Śledzik i karnawał były organizowane w Gdańsku już 200-300 lat temu. Odbывały się wielkie bale maskowe, w tym największy w Domu Bractwa Strzeleckiego przy ulicy 3 Maja, gdzie aktualnie znajduje się bazar

(dom w styczniu 1945 roku został zbombardowany). W Domu Bractwa znajdowała się największa w tym okresie w Gdańsku sala na około 2000 miejsc.

(mt)

Zwyczaje kaszubskie i pomorskie w dni poprzedzające „śledzika”

Trzy dni między niedzielą a Popielcem wypełniały tzw. **zapustne tańce**. Na Pomorzu był to między innymi tzw. taniec lenny, wykonywany przez starszą wiekiem niewiastę. Dziewczynie przywiązywano do paska wiązkę lnu, a tancerka starała się w tańcu podskakiwać jak najwyżej. Twierdzono, że im wyższe podskoki, tym wyższy len w danym roku.

Odrębnym wydarzeniem były rybackie **„zeszewiny”**. Dwa dni wiązano wielką sieć, by potem, zebrawszy się u szypra, uczepić ją pod sufitem i zbiorowo się w niej huścić. Z sieci należało się możliwie prędko wyplątać, a ostatni stawał kompanom beczkę piwa. Z kuflami w rękach tańczono tzw. wiwat - uwaga! Nie wolno było wylać ani kropli.

Trzy dni intensywnego robawienia kończył **„śledzik”**. Zabawa musiała się skończyć o północy: do drzwi wówczas pukał już Popielec jako czas dla zabaw niewskazany. Tymczasem rozbawionym często trudno było zaprzestać tańców. Wtedy do karczemnej izby wkraczała postać w łachmanach i ze śledziem w dłoni - symbol Wielkiego Postu. Przebieraniec wypędzał z karczmy tancerzy. Kto się ociągał się zbyt długo, mógł nawet oberwać batem. Czasem łachmaniarzowi towarzyszył diabeł, który za karę częstował ostatnich morderców bardzo słonym śledziem. Była to zapowiedź wielkopostnego ograniczenia jada.

(mt)

Konkurs

W październikowym numerze „Herolda” zdjęcie konkursowe przedstawiało posąg żołnierza, zdobiony Wielką Zbrojownią. Spośród poprawnych odpowiedzi wylosowano kartkę pani **Agnieszki Karmasz**.

Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody do pokoju 305 w Urzędzie Miejskim w Gdańsku.

Obok kolejna zagadka.

Co przedstawia i gdzie się znajduje obiekt widoczny na zdjęciu?

Odpowiedzi prosimy przysyłać na adres: **Urząd Miejski w Gdańsku, Referat Informacji i Komunikacji Społecznej, ul. Nowe Ogrody 8/12, 80-803 Gdańsk (z dopiskiem „Konkurs”)**.



**Jazz na Ołowiance**

03.04.2005, godz. 19.00
 Polska Filharmonia Bałtycka, Sala Kameralna PFB
 ul. Ołowianka 1, tel. 338 62 62
Wykonawcy: LESZEK MOZDZER - fortepian

Obchody Dnia Ziemi - wiosna w Parku Schopenhauera

23.04.2005, godz. 12.00
 Miejski Dom Kultury Dworek Artura
 ul. Dworcowa 9, tel. 306 66 76
 Happening, koncert zespołu Z 2 (Zet Kwadrat), gdyński duet
 - Krzysztof Tomaszewski (Zambari) i Marek Zygmunt.

Gdańska Kawiarnia Jazzowa

24.04.2005
 Miejski Dom Kultury Integracyjny Klub Artystyczny WINDA
 ul. Raclawicka 17, tel. 344 77 93
 Maciej Śikala - saksofon, Adam Kowalewski - bass, Piotr Wojtasik - trąbka, Steve McCraven - perkusja.

Trzecie urodziny Dworku Artura

23.04.2005, godz. 12.00
 Miejski Dom Kultury Dworek Artura
 ul. Dworcowa 9, tel. 306 66 76
 Barwna parada ulicami Oruni, koncert zespołu The Park
 i piknik w Parku Schopenhauera.

Otwarcie gdańskiego sezonu turystycznego - Międzynarodowy Festiwal Piwa im. Jana Heweliusza

30.04. - 03.05.2005
 Miasto Gdańsk, Fundacja Gdańska
 tel. (58) 323 71 10, 301 97 55

Koncert z cyklu Muzyczne Forum Młodych

04.04.2005, godz. 18.00
 PFB, Akademia Muzyczna, Fundacja "Musica Mundi", Nadbałtyckie Centrum Kultury, Sala Koncertowa Akademii Muzycznej, ul. Łakowa 1/2, tel. 300 92 00

Wystąpią: Michał Krężlewski - fortepian, Karol Strzelecki - skrzypce. Bilety w cenie 5,00 i 10,00 zł.

WIELKA SYMFONIKA. Koncert Inauguracyjny Festiwalu Gdańska Wiosna Muzyczna. 50-lecie pracy artystycznej Tadeusza Strugały

16.04.2005, godz. 19.00
 Polska Filharmonia Bałtycka, Sala Koncertowa PFB
 ul. Ołowianka 1, tel. 371 62 62

Wykonawcy: Tadeusz Strugała - dyrygent
 Orkiestra Symfoniczna PFB

Gdańsk od XVI do XVIII wieku. Życie portowe miasta

01.01.2005 - 31.12.2005
 Centralne Muzeum Morskie
 Żuraw, ul. Szeroka 67/68, tel. 301 69 38

Jan Misiak „Skrawki z ubiegłego wieku”

12.03 - 10.04.2005
 Muzeum Narodowe
 Oddział Sztuki Współczesnej Muzeum Narodowego
 ul. Cystersów 18, tel. 552 12 71

Wystawa „Wielkanocne tradycje”

18.03.2005 - 08.04.2005, godz. 12.00 - 20.00
 Miejski Dom Kultury DOM SZTUKI
 ul. Strjewskiego 25, tel. 307 31 44

Wystawa wielkanocna „Święta, święta..”

22.03.2005 - 22.04.2005
 Miejski Dom Kultury GAMA
 ul. Starowiejska 16 a, tel. 346 41 05

Festiwal Literatury Ukraińskiej - spotkanie z autorami ukraińskimi

12 - 13.04.2005
 Nadbałtyckie Centrum Kultury, Biuro Literackie, Księgarnia Bookarest, Wydawnictwo czarne, Księgarnia Mała Litera, Korporacja Halart, tel. 301 10 51

www.gdansk.pl

Biuletyn informacyjny „Herold” ukazuje się raz w miesiącu. Redaguje Wydział Promocji Urzędu Miejskiego.

Zespół redakcyjny: Jerzy Rembalski – redaktor naczelny, Maciej Turnowiecki, Karol Polejowski, Piotr Murawski, Błażej Słowikowski, Renata Twarduś.

Adres redakcji: Urząd Miejski, ul. Nowe Ogrody 8/12, 80-803 Gdańsk, tel./fax 302-38-29.

E-mail – prasa@gdansk.gda.pl, **internet** – www.gdansk.pl

Skład i druk: Drukarnia MISIURO, 80-518 Gdańsk-Brzeźno, ul. Gdańska 29, tel./fax 342 89 37, www.misiuro.com.pl

Projekt graficzny: Yellow Factory

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do skrótów i prac redakcyjnych, zdjęcia pochodzą z archiwum UM.





Gdańska Gala Sportu *(dokończenie ze str. 24)*

Rozmowa z Moniką Stachowską, zawodniczką NATY AZS AWFIS, która wspólnie z koleżankami zdobyła tytuł Drużyny Roku.

Błażej Słowikowski: Prowadziłaś dziś wspólnie z zawodnikiem Stoczniowca Gdańsk Przemysławem Odrobnym całą imprezę Gdański Mecenasa Sportu, czy to nowe doświadczenie?

Monika Stachowska: Jak najbardziej. Było trochę potknięć, ale ogólnie wyszło raczej dobrze. To miła funkcja, mam nadzieję, że będę miała jeszcze kiedyś okazję to powtórzyć.

BS: Czy sympatycy Natty AZS AWFIS mogą liczyć na powtórzenie sukcesu z poprzedniego sezonu kiedy to zostaliście mistrzyniami Polski.

MS: Chciałabym i wierzę, że tak będzie. Nie ukrywam jednak, że dużo będzie zależało od naszych sponsorów, których udział w naszym sukcesie jest nie do przecenienia. Jeżeli zostaną z nami to myślę, że pod koniec rozgrywek będziemy się cieszyć po raz wtóry.

BS: Jak oceniasz udział kibiców w odnoszonych przez was sukcesach.

MS: Cieszymy się, że przychodzi ich dużo i są wierną publicznością. Wszystkie marzylibyśmy jednak aby doping był bardziej żywiołowy i zorganizowany jak to ma miejsce chociażby na meczach hokeja czy piłki nożnej w Gdańsku.



Rozmowa ze Sławomirem Wojciechowskim, zawodnikiem gdańskiej Lechii, który w konkursie na sportowca roku uplasował się na szóstej pozycji.

Błażej Słowikowski: Co sądzisz na temat wyników konkursu na Gdańskiego Sportowca Roku 2004?

Sławomir Wojciechowski: Myślę, że zwycięstwo Sylwii Gruchały nie było dla nikogo zaskoczeniem. Pozostali laureaci również muszą budzić szacunek.

BS: Kibice liczą na awans Lechii do drugiej ligi. Oznaczałoby to, że za rok uplasowałbyś się wyżej wśród sportowców roku.

SW: Być może tak. Wyróżnienie jest dla mnie bardzo ważne. Nie spodziewałem się, że nie będąc olimpijczykiem znajdę się w tak szacownym



gronie. Na pierwszym miejscu stawiam jednak awans sportowy. Gramy dla kibiców i to jest najważniejsze.

BS: Jakie są plany drużyny Lechii na najbliższe miesiące?

SW: Intensywny trening oraz mecze sparingowe, na które co warto podkreślić przychodzi od 1000 do 2000 tysięcy kibiców. Korzystając z okazji wszystkich serdecznie zapraszam.

Roman Korynt - Legenda Gdańskiej Lechii

Tłumy kibiców i przyjaciół Romana Korynta uczestniczyły w promocji książki prof. Marka Andrzejewskiego, traktującej o jednym z najznakomitszych piłkarzy Wybrzeża i Polski. Laudację na cześć bohatera wygłosił redaktor Tomasz Wołek, który przyrównał byłego piłkarza Lechii do greckiej kolumny nie jońskiej, nie doryckiej, ale najbardziej misternej... korynckiej.

Autor książki prof. Marek Andrzejewski stwierdził, że książka jest hołdem oddanym bohaterowi z lat młodości. Prezydent Gdańska Paweł Adamowicz wyraził nadzieję, że jest to początek całej serii wydawniczej i zaproponował aby następny tom poświęcony był Zdzisławowi Puszkarkowi. Podziękował

także Romanowi Koryntowi za to że jako piłkarz Lechii przyczynił się do umacniania lokalnego patriotyzmu, którego silnym ośrodkiem był i jest stadion przy ul. Traugutta 29. Roman Korynt podziękował za miłe słowa. Odpowiedział jednak, że krępują go oficjalne przemówienia i zdecydowanie bardziej wolał

by zaprezentować zebrany jakąś sztukę techniczną.

Miłą pamiątkę przygotowały również władze klubu sportowego Lechia. Roman Korynt otrzymał pamiątkową koszulkę, na której oprócz numeru 3, z którym występował, znalazł się również napis „Legenda gdańskiej Lechii”.

Roman Korynt rozegrał w kadrze narodowej 35 meczów, w tym 33 będąc jednocześnie zawodnikiem Lechii Gdańsk. Dwukrotnie, w 1959 i 1960 r. uznawany był przez katowicki Sport za najlepszego piłkarza polskiej ligi.

(bs)





Powołana przez prezydenta Gdańska „Wielka Kapituła” wyróżniła tych sportowców, którzy reprezentowali Gdańsk na Igrzyskach Olimpijskich w Atenach, w minionym roku zdobywali medale i mistrzowskie tytuły oraz z powodzeniem występowali na krajowych parkietach i boiskach.

Uchonorowani zostali również najlepszy trener, menedżer i drużyna minionego roku w Gdańsku. Z kolei prestiżowym tytułem „Gdański Mecenasa Sportu” uhonorowane zostały instytucje, które poprzez wsparcie finansowe, w ciągu poprzednich 12 miesięcy, w znaczący sposób przyczyniły się do rozwoju gdańskiego sportu. Obok dwóch głównych tytułów „Supermecenas Gdańskiego Sportu”, wręczone zostały także cztery tytuły „Gdański Mecenasa Sportu” oraz pięć równorzędnych wyróżnień i dziesięć dyplomów gratulacyjnych.

GDAŃSKI SPORTOWIEC ROKU 2004

1. Sylwia Gruchała - brązowa medalistka z Olimpiady Ateny 2004, KS AZS-AWFIS

2. Natalia Partyka - medalistka z Olimpiady Ateny 2004 - KS MRKS

3. Adam Korol - KS AZS - AWFIS (wioślarstwo)

4. Karolina Kudłacz - NATA AZS - AWFIS - piłka ręczna

5. Anna Rybicka - KS ZAS - AWFIS Gdańsk - szermierka

6. Sławomir Wojciechowski - OSP „Lechia” - piłka nożna

7. Tomasz Chrzanowski - „Lotos Gdańsk” - żużel - GKS „Wybrzeże”

8. Zdenek Jurasek - KS „Stoczniowiec” - hokej

9. Leszek Blanik - MKS AZS - AWFIS - gimnastyka

10. Wojciech Szuchnicki - szermierka - KS AZS - AWFIS Gdańsk

TRENER ROKU 2004

Tadeusz Pagiński - trener KS AZS-AWFIS Gdańsk

MENEDŻER ROKU 2004

Ryszard Sobczak - Sietom AZS-AWFIS Gdańsk

www.gdansk.pl

Gdańska Gala Sportu

Pod koniec stycznia poznaliśmy dziesiątkę najlepszych gdańskich sportowców Anno Domini 2004 oraz firmy i przedsiębiorców, którzy w minionym roku aktywnie wspierali finansowo gdański sport.



DRUŻYNA ROKU 2004

Zespół Piłki Ręcznej Kobiet „NATA AZS-AWFIS” Gdańsk

SPECJALNE WYRÓŻNIENIE ZA DZIAŁALNOŚĆ TRENERSKO-MENEDŻERSKĄ W 2004 R.

Marian Zupa - trener sekcji motocrossowej Auto-Moto-Klub w Gdańsku

„SUPER MECENAS SPORTU” ZA 2004 ROK

GRUPA LOTOS S.A. - Paweł Olechnowicz (Dyrektor Generalny)

„LONZ A - NATA” - Jan Zarębski (Prezes), Dariusz Zarębski (Dyrektor)

„MECENAS GDAŃSKIEGO SPORTU” ZA 2004 ROK

„Sietom” Spółka z o.o. w Gdańsku - Cezary Siess (Prezes)

Gdańskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Spółka z o.o. -

Marek Dec (Członek Zarządu), Adam Jaśkowski (Członek Zarządu)

Gdańska Kampania Energetyczna „ENERGA” S.A. - Waldemar Bartelik (Prezes)

„Balta” S.A. Spedycja Morska - Dariusz Krawczyk (Prezes Zarządu), Marek Krawczyń (Prezes Zarządu)

WYRÓŻNIENIA:

Rabat Pomorze S.A. (Sieć 34) - Marek Theus (Prezes Zarządu)

Chińsko-Polskie Towarzystwo Okrętowe S.A. „Chipolbrok” O/Gdynia - Andrzej Karnabal (Dyrektor)

Morski Oddział Straży Granicznej w Gdańsku - Konrad Wiśniowski (Kontradmirał)

Państwowe Przedsiębiorstwo Użyteczności Publicznej Poczta Polska Dyrekcja Okręgu Poczty w Gdańsku - Mieczysław Niewczas (Dyrektor Okręgu)

DGT Spółka z o.o. - Jadwiga Karol (Dyrektor Generalny)

DYPLOMY:

1. „Naftoport” Spółka z o.o. - Tadeusz Zakrzewski - Prezes Zarządu

2. Przedsiębiorstwo Usług Handlowych „EKOL” - Wojciech Falkowski - Dyrektor

3. „Farm” Spółka z o.o. - Jacek Szczepaniak - Prezes

4. „ANRO-TRADE” Spółka Jawna Eksport - Import, Roman Walder i Teresa Walder

5. Firma „ZIAJA” właściciel - Zenon Ziaja

6. SKOK im. Fr.Stefczyka - Ryszard Czerwonka - Prezes

7. Hurtownia Sportowa „Victoria - Sport”, Spółka z o.o. - Wojciech Dudzić - Prezes

8. Telekomunikacja Polska S.A. Pion Sieci - Krzysztof Czopek - Dyrektor

9. „Prokom” Software S.A. - Ryszard Krauze - Prezes

10. BIG Autohandel Spółka z o.o. - Jerzy Jankowski - Prezes

(mt)

dokończenie na str. 23